

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 16 (10 778)

Poznań, wtorek 23 stycznia 1979

Cena 1 zł
Wyd. AB

Problemy rozwoju produkcji sprzętu medycznego

Z okazji 10-lecia Zjednoczenia Przemysłu Sprzętu Optycznego i Medycznego „Ornel” odbyło się w Warszawie okolicznościowe sympozjum poświęcone problemom rozwoju produkcji sprzętu medycznego.

Przybył na nie członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz.

P. Jaroszewicz przekazał pracownikom zjednoczenia „Ornel” w imieniu KC PZPR i sekretarza — Edwarda Gierka oraz swoim własnym, serdeczne życzenia pomyślnej realizacji zamierzeń, których rezultaty będą stanowiły ważny wkład w podnoszenie zdrowotności naszego narodu. Partia nasza nadała problemom ochrony zdrowia i opieki społecznej jeden z najwyższych priorytetów. Rząd opracował wieloletni program w tej dziedzinie.

Oceniając pozytywnie działalność przemysłu maszynowego w produkcji sprzętu medycznego premier podkreślił, że zapotrzebowanie na te wyroby jest jeszcze dalekie do zaspokojenia. Chodzi nie tylko o dalszy rozwój przemysłu sprzętu medycznego, zwiększenie jego produkcji i rozszerzenie jej asortymentu, ale również o doskonalenie współdziałania między wszystkimi realizatorami programu ochrony zdrowia. (PAP)

H. Jabłoński przyjął ambasadora Togo

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 22 bm. na audiencji w Belwedzie ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Republiki Togo-Foli Agbenozana Tettekpe, który złożył listy uwierzytelniające.

Obecni byli: sekretarz Rady Państwa Ludomir Stasiak i wiceminister spraw zagranicznych Eugeniusz Kulaga. Ambasadorowi towarzyszyli sekretarz ambasady Latevi Modem Lawson. (PAP)

Zaprzysiężenie gubernatora Kanady

W poniedziałek został zaprzysiężony nowy generalny gubernator Kanady Edward Schreyer, pełniący obowiązki głowy państwa. Jak wiadomo, tytułarną głową państwa w Kanadzie jest monarcha brytyjski.

Dotychczas Schreyer przez ponad 8 lat był premierem rządu prowincjonalnego Manitoby. Oświadczył on, że na nowym stanowisku będzie się starał dotrzeć do największej wspólnoty narodowej Kanady, zagrożonej separatyzmem z Quebecu. (PAP)

Codziennie skupuje się 20 milionów litrów mleka

Dzięki różnorodnym przedsięwzięciom spółdzielczości mleczarskiej, wysiłkowi pracowników aparatu skupu, transportu i zakładów produkcyjnych oraz zaangażowanej postawie rolników — w drugiej połowie stycznia skup mleka powoli, ale systematycznie wzrasta. Obecnie codziennie odbiera się od producentów około 20,5 mln litrów „białego surowca”, czyli o kilka milionów litrów więcej niż w pierwszych, trudnych dniach stycznia br., ale nadal jeszcze mniej niż przewiduje plan.

Spółdzielczość rolnicza po-

poznańskie piękniejsze

Tegoroczne lipcowe Święto Odrodzenia zbiega się z 35 rocznicą uchwalenia Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, proklamującego ludowe oblicze odzyskującego niepodległość kraju. Będzie to okazja nie tylko do nadania szczególnej oprawy samym obchodom, lecz przede wszystkim do podsumowania znaczącego dorobku. Dla jego pomnożenia i godnego upamiętnienia 35-lecia Polski Ludowej, w całym kraju zaplanowano wiele przedsięwzięć. Jedne są już realizowane, do innych przystąpi się w najbliższych tygodniach, jeszcze inne są obecnie przygotowywane.

Także Wielkopolanie chcą jak najwyraźniej zaakcentować swój wkład w jubileuszowe obchody. Dowodzą tego liczne inicjatywy, zaplanowane z tej okazji w miastach i gminach. Ich mieszkańcy z Kalisza, Konina, Leszyna, Piłskiego i Poznańskie go zadeklarowali już sporo

Na 35-lecie ład i wzorowy porządek w miastach i wsiach

czynów społecznych, których spodziewane rezultaty dyktowane są wspólnym dobrem.

Przez najbliższe miesiące „Głos” będzie szeroko popularyzował wszystkie te przedsięwzięcia, wiążące się z 35-leciem PRL. Na naszych łamach pod wspólnym hasłem „POZNAŃSKIE PIĘKNIEJSZE” systematycznie zamieszczamy informacje i artykuły dotyczące społecznych przedsięwzięć.

Jak do czynu rocznicowego przygotowane są w Poznaniu i województwie poznańskim? Działania z tym związane zapoczątkowano w sierpniu ubiegłego roku. Wówczas to I sekretarz KW PZPR — Jerzy Zasada i wojewoda poznański — Stanisław Cozasz zwrócili się do wszystkich jednostek administracyjnych o zespoleńcze wysiłków mieszkańców na rzecz porządkowania miast, osiedli i wsi. Mają one Lipcowe Święto powitać wzorowym ładem, e-

stetycznym wyglądem i nowymi obiektami użyteczności publicznej.

W każdym mieście i każdej gminie Poznańskiego powołano w związku z tym specjalne zespoły, które opracowały dla swojego środowiska kompleksowe programy porządków. Szczegółowo określono zadania, terminy ich realizacji oraz osoby odpowiedzialne za wykonanie. Programy te zostały później skonsultowane ze społeczeństwem podczas spotkań aktyw samorządu mieszkańców oraz przedyskutowane w komisjach rad narodowych. Ostateczne zatwierdzenie programów nastąpiło podczas sesji miejskich, miejsko-gminnych i gminnych rad, które odbywały się w październiku i listopadzie ubiegłego roku.

Znaczący udział w przygotowaniu wielu przedsięwzięć mają komitety Frontu Jedności Narodu, które podczas narad

Dokończenie na str. 2

„Amerykanie na rzecz SALT”

Nowa organizacja społeczna w USA

W Stanach Zjednoczonych powstała nowa organizacja pod nazwą „Amerykanie na rzecz SALT”, opowiadająca się za jak najszybszym zawarciem kolejnego porozumienia o ograniczeniu strategicznych broni ofensywnych (SALT II) oraz za ratyfikowaniem go przez Senat amerykański.

Nowa organizacja opublikowała oświadczenie, w którym stwierdza, że porozumienie SALT II ma „największe znaczenie dla bezpieczeństwa i interesów narodu amerykańskiego”.

Zapowiedziano podjęcie zakrojonej na szeroką skalę akcji w celu przekonania członków Senatu o konieczności ratyfikacji porozumienia. (PAP)

Oświadczenie DKP

Rzecznik zarządu Niemieckiej Partii Komunistycznej (DKP), złożył oświadczenie w związku z przyjętymi przez rząd RFN „zasadami sprawdzania wierności wobec konstytucji — osób, które chcą pracować w służbie państwa”. Rzecznik domaga się całkowitego zniesienia „zakazów wykonywania zawodów”, a więc pozbawienia kresu dyskryminacji politycznej. (PAP)

Dymisja przewodniczącego Rady Regencyjnej

Wojsko irańskie nie zamierza dokonać zamachu stanu

W Iranie utrzymuje się napięta sytuacja. Premier tego kraju Szapur Bachtiar w apele do narodu zwrócił się do Irańczyków o podjęcie pracy i zaprzestanie demonstracji pod naciskiem przywódcy opozycji szyickiej Ajatollaha Chomeiniego. Podkreślił on, że nie zamierza podać się do dymisji.

Przebywający na emigracji we Francji Chomeini, który zapowiedział swój powrót do kraju w najbliższy piątek, zapowiadał do ludności Iranu o zachowanie jedności i współpracy w odbudowie kraju. Po wyjeździe szacha Rezy Pahlawiego z Iranu Chomeini oświadczył, że dąży do utworzenia tymczasowego rządu i ustanowienia w Iranie republiki islamskiej.

Radio Teheran podało, że w stolicy Iranu odbyło się posiedzenie Rady Regencyjnej, któ-

ra po wyjeździe szacha sprawuje funkcję głowy państwa, poświęcone aktualnej sytuacji.

Tymczasem szef Rady Dżalal Teherani przebywa w Paryżu, gdzie usiłuje przeprowadzić rozmowy z Chomeinim. W poniedziałek rano agencja AFP podała z Paryża, że Dżalal Teherani złożył w niedzielę wieczorem dymisję ze swego stanowiska. Miał on za komunikować o tym Ajatollahowi Chomeinemu. Teheran powiedział AFP, iż podał się do dymisji, gdyż nie udało mu się doprowadzić do spokoju w kraju.

General Karim Abbas Gharabaghi, szef sztabu armii irańskiej, oświadczył w poniedziałek na konferencji prasowej w Teheranie, że armia stoi na straży konstytucji i rządu, i że nie zamierza dokonać zamachu stanu. (PAP)

Polska flaga znów w oazie Bungere

Za pośrednictwem radzieckiej stacji „Mirnyj”, przekazał do kraju radiowy meldunek o osiągnięciu przez polską wyprawę polarną oazy Bungere we wschodniej Antarktydzie. 21 bm. uczestnicy ekspedycji kierowanej przez doc. Wojciecha Krzemińskiego z Instytutu Geofizyki PAN wyładowali śmigłowcem w oazie Bungere i wciągnęli polską flagę na stacji im. Antoniego Dobrowolskiego.

Uruchomienie stacji nastąpiło w przeddzień 20 rocznicy przejęcia jej przez Polskę. Zbudowana w 1956 r. i nosząca na początku nazwę „Oazis”, została przekazana Polsce przez Związek Radziecki 23 stycznia 1959 r. Ze względu na oddalenie od wybrzeża i bardzo trudny dostęp od strony morza była ona wykorzystywana przez naszych uczonych tylko przez krótki okres. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

W 40 województwach

Poniedziałek był dla uczniów szkół podstawowych w 40 województwach — pierwszym dniem tegorocznych zimowych ferii. W pozostałych województwach, ze względu na komplikacje spowodowane w początkach roku atakiem surowej zimy, ferie te odbyły się w innym, wcześniejszym terminie.

Obrady „dziewiątki”

W Brukseli rozpoczęło się wczoraj dwudniowe posiedzenie ministrów rolnictwa zachodnioeuropejskiej „dziewiątki” w celu podjęcia próby załagodzenia sporu między Paryżem a Bonn, który uniemożliwił uruchomienie zgodnie z założeniami od 1 bm. Zachodnioeuropejskiego Systemu Walutowego (ZSW).

50 mln bezrobotnych

Obecnie na świecie zarejestrowanych jest ponad 50 mln całkowicie bezrobotnych, zaś 300 mln

Mimo sztormu — udane połowy



Sztorm zawrócił z morza do portów wszystkie statki rybackie. Mimo to powróciły one z pełnymi ładowniami. CAF — fot. Kraszewski

W podstawowych ogniwach PZPR trwa kampania sprawozdawcza

W podstawowych ogniwach partyjnego działania w całym kraju rozpoczęła się, poprzedzona wnikliwymi przygotowawczymi, kampania sprawozdawcza. Zebrania sprawozdawcze odbywać się będą — zgodnie z decyzją Sekretariatu KC PZPR — do połowy marca br. Kampania, której celem jest dokonanie oceny pracy podstawowych organizacji partyjnych w obecnej kadencji i określenie na tym tle kierunków i form działania do końca br. — obejmuje swym zasięgiem około 75 000 podstawowych i blisko 36 000 oddziałowych organizacji partyjnych. Podstawową wytyczną dla przeprowadzenia — podczas zebrania — ocen i określenia tegorocznych programów są treści referatu „O pełne wykonanie zadań społeczno-gospodarczych w 1979 r., o kształtowanie partyjnej i obywatelskiej odpowiedzialności w ich realizacji” wygłoszonego przez I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka na XIII Plenum Komitetu Centralnego.

Skala i złożoność tegorocznych zadań nakłada na organizacje partyjne obowiązek twórczego, ofensywnego przezwyciężania wszystkich trudności. Taki jest ideowy sens rozpoczętej właśnie partyjnej debaty. Szczególnie wnikliwie i precyzyjnie określone zostaną w niej zadania POP w systematycznej kontroli przyjmowanych obecnie przez sesje KSR planów przedsiębiorstw na 1979 r. oraz przedsięwzięć podejmowanych w ramach czynu 35-lecia PRL. Chodzi bowiem o to, aby podstawowe organizacje partyjne — zgodnie ze swymi statutowymi obowiązkami — stale czuwały nad przebiegiem realizacji nakreślonych zadań, natychmiast reagowały na wszelkie nieprawidłowości w ich wykonywaniu, a zwłaszcza konsekwentnie zwalczały każdy przejaw niegospodarności, niewłaściwego wykorzystywania i zagospodarowania rezerw i złej jakości produkcji.

Skala oraz tematyka zebrania sprawozdawczego jest oczywiście różna w poszczególnych środowiskach partyjnego działania — w zależności od problemów i charakteru zadań. Wszędzie jednak — kwestią naczelną jest osiągnięcie przez podstawowe ognia partyjnego działania wyższej jakości i efektywności pracy, podniesienie aktywności politycznej, społecznej i zawodowej członków i kandydatów PZPR oraz wszystkich ludzi pracy.

Wiele uwagi poświęca się w toku kampanii również sprawom ideowo-politycznym i wychowawczym, kwestiom dalszego wzrostu oddziaływania organizacji partyjnej w danym zakładzie pracy czy instytucji. Zebrania sprawozdawcze przyjmują programy działania POP i OOP na 1979 r., koncentrując uwagę na zadaniach dziś najistotniejszych. (PAP)

Dar Polonii na budowę CZD

Przebywający w Polsce przez Zrzeszenia Nowej Polonii w USA — ks. Michał Pawelek oraz prezes Zrzeszenia Nowej Polonii w Milwaukee — Mieczysław Wysocki przekazali na ręce przewodniczącego Społecznego Komitetu Budowy Pomnika — Szpitala Centrum Zdrowia Dziecka, min. Janusza Wieczorka czek na 5 000 dolarów, jako dar na budowę CZD.

Jednocześnie zapewnili oni, że jest to pierwsza wpłata na ten szlachetny cel, a ze swej strony będą czynili starania, aby idee budowy pomnika — szpitala rozpoznawczego i rehabilitacyjnego — szczególnie intensywnie w roku bieżącym, a tym samym włączyć się czynnie w realizację programu Międzynarodowego Roku Dziecka. (PAP)

Ostateczny termin lotu

Rzecznik Amerykańskiej Agencji d.s. Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA) zakomunikował, iż eksperci zdolali ustalić przyczynę eksplozji jednego z silników przygotowywanego do lotu na orbitę okołoziemską „promu kosmicznego”. Jak wiadomo, eksplodował on 28 września br. Kierownictwo NASA powzięło obecnie decyzję, że lot ten odbędzie się ostatecznie 9 listopada br.

Przeciwno przedawnieniu

Wiceprzewodniczący Zachodniemieckiej Partii Socjaldemokratycznej (SPD) H. Koschnick opowiedział się za uchyleniem terminu przedawnienia morderstw, a tym samym również za tym, by nie uległy przedawnieniu zbrodnie hitlerowskie.

Premiera w La Scali

W niedzielę wieczorem słynna opera mediolańska La Scala wystawiła po raz pierwszy w Europie najnowszą operę K. Pendereckiego — „Raj utracony” — monumentalne dzieło powstałe na kanwie epopei angielskiego poety

od GŁOSU

Przez lata stęsknieni za prawdziwą zimą, teraz powoli mamy jej dość. I to wcale nie dlatego, że sama zima jest taka zła, ale z powodu nieporadności niektórych ludzi. A nie chodzi w tym przypadku tylko o niekórych kierowców. Częściej o ludzi, którzy mają być odpowiedzialni za po prostu sprzątnięcie śniegu. O dozorców, którzy przeciwieństwie do własnej woli wzięli na siebie obowiązek dbania o czystość przed blokiem czy do mem.

Jest wielu dozorców, którzy — gdy tylko śnieg osiędzie przed domami — natychmiast przystępują do jego odgarniania. To trudna praca, ale tylko w ten sposób dają radę oczyszczać chodniki i dojścia do domów. Takim ludziom, których postawa zasługuje na uznanie i szacunek, w dniach trudnych chętnie przychodzi z pomocą współmieszkańcy.

Systematyczni — to wiedzieć — mają mniej kłopotów w czasie częstych opadów śniegu. Ale niemało jest i takich, którzy całymi dniami czekają na usta nie opadów lub, wiatru. Przed budynkami takimi trudno bezpiecznie przejść. A przechodnie czy lokatorzy nie bez racji mówią w takich przypadkach, że sprawcami kłeski żywiołowej bywają nie tylko opady i mrozy, ale i tacy właśnie dozorcy (posesji mieszkalnych i innych) niedbali, lekceważący swoje obowiązki.

Może słusznie nazywa się teraz dozorców gospodarzami domów. Ale cóż to za gospodarze, którzy unikają mroty czy zgniatacza śniegu, a zajmują się bodaj tylko wydawaniem kluczy do pralni? Łatwo ich odnaleźć po tegorocznych zimowych zaniedbaniach. Beztraska wobec obowiązków nie powinna być tolerowana. Ulice i chodniki muszą być co raz czystsze i — bezpieczniejsze.

TK

Interesujący program obchodów Międzynarodowego Roku Dziecka

Decyzję Zgromadzenia Ogólnego NZ o proklamowaniu roku 1979 Międzynarodowym Rokiem Dziecka społeczeństwo polskie przyjęło z pełnym uznaniem i zrozumieniem. Polski Komitet Obchodów MRD w uchwalonym ramowym programie uznał, iż pod stawowym naszym zadaniem w MRD powinno być działanie na rzecz dalszej poprawy warunków socjalnych i bytowych wszystkich dzieci oraz wszechstronnego rozwoju ich osobowości.

W zainteresowanych resortach, instytucjach, organizacjach i komitetach obchodów MRD opracowano szczegółowe programy działania. Przewidziano w nich konkretne przedsięwzięcia służące wszechstronnemu rozwojowi naszych dzieci. A oto niektóre z nich.

Zakłady produkcyjne oraz rzemieślnicy wprowadzają do produkcji nowe, bardziej atrakcyjne wyroby dla dzieci, galanterię i zabawki, odzież, sprzęt szkolny, sportowy i tu-

rystyczny oraz preparaty lecznicze. Placówki handlowe m. in. warszawskie Domy Towarowe „Centrum” podjęły szeroko akcję wzbogacania asortymentu towarów, uatrakcyjniania form ich sprzedaży poprzez opracowanie różnorodnych imprez handlowych w poszczególnych miesiącach roku.

Centralny Związek Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego przewiduje założenie 58 mi niżłobków, 114 ognisk przedszkolnych i przedszkoli społecznych, 153 klubów dziecięcych, świetlic i punktów opieki nad dzieckiem, 320 placów gier i zabaw, 85 „placów wielkiej przygody”, 117 terenów rekreacyjno-sportowych, 34 rodzinnych domów dziecka, 6 poradni społeczno-wychowawczych dla dzieci i rodziców i innych obiektów.

Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej dążyć będzie m. in. do poprawy opieki nad populacją wieku rozwojowego, nad dziećmi opóźnionymi w rozwoju itp. Instytut Matki i

Dziecka przewiduje wiele dodatkowych prac badawczych, których wyniki przyniosą dalsze doskonalenie systemu opieki zdrowotnej. Przewidziano jest także rozbudowa poradni dla dzieci i rodziców, rozszerzenie akcji specjalistycznych kolonii zdrowotnych i in.

Szczególnie interesujące są za miwienia w dziedzinie kultury. Świadczą o tym m. in. bogate plany wydawnicze, z których przewiduje się wydanie wielu nowych książek dla dzieci i o dzieciach. Wśród pozycji filmowych wymienić należy 4 premie ry filmów fabularnych i 3 filmów rysunkowych. Na uwagę zasługuje zapowiedziana m. in. ogólnopolska wystawa dorobku dziecięcej twórczości plastycznej, wystawa „Dziecko w plakatce”, „Mały mistrzowie pędzla i palety”.

Spółród przewidzianych około 60 sesji, konferencji i sympozjów naukowych, kilkanaście będzie o zasięgu międzynarodowym. (PAP)

Na 35-lecie ład i wzorowy porządek w miastach i wsiach

Dokończenie ze str. 1
z aktywnym szeroko omawiali tematykę czynów społecznych z okazji 35-lecia Polski. W ten sposób zainspirowano dużo nie przewidzianych wcześniej prac, inne urealniono, jeszcze inne postanowiono wspomóc szerszym udziałem mieszkańców i sprzętu. Także po zaakceptowaniu programów, komitety FJN przejęły na siebie rolę ko ordynatorów wszystkich poczynań społecznych.

Wśród tych ostatnich uwzględ niono wszędzie zadania wynikające z konkursów: na najgospodarniejsze miasta i gminy, „Samorząd w służbie mieszkańców” i „Wzorowy sołtys — wzorowa wieś”. Kierowano się też ustaleniami wynikającymi z powszechnych przeglądów gmin, postulatami radnych i samorządów mieszkańców, a także sugestiami — działającymi

ych w każdym mieście i ka dej gminie — zespołów kontrolujących porządek.

Najwięcej czynów społecznych zaplanowali mieszkańcy Poznańskiego z zakresu gospodarki komunalnej oraz poprawy stanu dróg i ulic. Zgłoszono też liczne przedsięwzięcia, które mają przyczynić się do rozwinięcia bazy rekreacyjnej i turystycznej. W samym Poznaniu społeczne inicjatywy skoncentrowały się na zagospodarowywaniu terenów osiedlowych — przede wszystkim przez powiększanie „zielonych płuć” miasta.

Lista zamierzeń związanych z 35-leciem PRL nie jest w Poznańskim zamknięta. W najbliższych miesiącach mieszkańcy będą mogli inicjować nowe przedsięwzięcia, mierzone siłami i potrzebami środowiska. (bop)

Zmiany w strukturze kształcenia studentów

Więcej miejsc dla matematyków mniej dla polonistów

W latach 1971—1975 przeżyaliśmy okres szybkiego wzrostu ilościowego studentów w szkołach wyższych; w tym czasie o ponad 40 procent zwiększyła się liczba młodzieży akademickiej. Bezpośredni wpływ na ten stan rzeczy miały m. in. przeobrażenia w gospodarce kraju, przygotowania do reformy systemu oświaty, reforma struktury administracji państwa. Wszystko to spowodowało wzrost zapotrzebowania na ludzi z wyższym wykształceniem.

Resort szkolnictwa wyższego, nauki i techniki dąży obecnie do poprawy jakości kształcenia. Jednocześnie od kilku lat ogranicza się liczbę osób przyjmowanych na pierwszy rok studiów. W br. w wyniku rekrutacji podjęcie naukę w szkołach wyższych 61 000 osób, a w latach 1980—85 limit ten — jak się przewiduje — będzie utrzymywany na stałym poziomie około 60 000. Trzeba przy tym podkreślić, że zmniejsza się liczba 19-latków: w 1978 roku do 620 000 a w roku 1985 — tylko 430 000.

Potrzeby niektórych dziedzin gospodarki na kadry wysoko kwalifikowaną zaspoka-

ja się przez zmiany w strukturze kształcenia. W ostatnich dwóch latach zwiększono liczbę miejsc na kierunkach: rolniczych, ekonomicznych, medycznych, budownictwa i transportu — kosztem innych, np. psychologii, historii, czy prawa. Tendencja ta będzie nadal utrzymywana.

W tym roku w porównaniu z 1978 na polonistykę w skali całego kraju przyjętych zostanie o 230 osób mniej, na filologię rosyjską — o 160, biologię — o 140, pedagogikę — o 135. Zwiększone natomiast zostaną limity miejsc m. in. na matematykę (o 200 miejsc), studia administracyjne (o 150), fizykę i wychowanie przedszkolne.

Zmniejszone zostaną również limity przyjęć do szkół wyższych w dużych aglomeracjach — szczególnie w Uniwersytecie Warszawskim oraz uczelniach Krakowa.

W br. nie przewiduje się uruchomienia żadnych nowych kierunków studiów, nie powstaną też nowe filie uczelni. Utrzymane zostaną dotychczasowe formy przyjęć na studia. (PAP)

Plenum WRZZ w Kaliszu

22 bm. odbyło się w Kaliszu plenarne posiedzenie WRZZ. W obradach, którym przewodniczył członek Prezydium CRZZ, przewodniczący WRZZ w Kaliszu — Tadeusz Berczyński, uczestniczyli przedstawiciele władz polityczno-administracyjnych z I sekretarzem KW PZPR — Jerzym Kuśkiem i wicewojewodą kaliskim — Antonim Buksakowskim.

Tematem plenum były zadania instancji związkowych i samorządu robotniczego w realizacji planu społeczno-gospo-

darczego województwa kaliskiego w roku 1979.

Rok ubiegły przyniósł regionowi znaczne osiągnięcia m. in. siedemnaście procentowy wzrost produkcji eksportowej. W przemyśle nastąpiła stabilizacja zatrudnienia, wprowadzono nowe technologie. W roku bieżącym dużą uwagę przywiąże się do dalszej aktywizacji samorządów robotniczych, rad narodowych, czynników kontroli społecznej.

Plenum WRZZ zatwierdziło przedłożony program działania i plan pracy na rok 1979. (ewi)

Sprawa palestyńska

Krytyka stanowiska Waszyngtonu

Stały przedstawiciel Stanów Zjednoczonych przy ONZ amb. Andrew Young udzielił gazecie „Interdependent” wywiadu, w którym skrytykował stanowisko administracji waszyngtońskiej, uporczywie odmawiającej uznania praw arabskiego narodu Palestyny i Organizacji Wyzwolenia Palestyny (OWP), która jak wiadomo, jest jedynym legalnym przedstawicielem tego narodu.

Analizując przewidywania stanowiska zajmowanego przez władze USA, amb. Young stwierdził, iż dzieje się tak głównie z powodu nacisków Izraela na Waszyngton. Young przyznał również, że świat arabski zdecydowanie odrzuca porozumienia z Camp David, ponieważ — jak to określił — „zawarto je bez udziału przedstawicieli arabskiego narodu Palestyny i nie zawiera ono gwarancji zapewnienia w przyszłości realizacji przez naród palestyński jego prawa do samostanowienia”. (PAP)

Decyzje KSR

W gospodarskiej dyskusji powstają tegoroczne plany

Wczoraj odbyły się w kolejnych zakładach Wielkopolskiej sesje Konferencji Samorządu Robotniczego, których głównym tematem były tegoroczne zadania. Przedstawiciele załóg dyskutowali nad tym, jak je najlepiej wykonać, jak poprawić wyniki gospodarowania.

Załoga Huty Szkła w Antoninie przekroczyła swój ubiegłoroczny plan o 9,1 procenta, dając dodatkową produkcję wartości 16 mln zł. Dla odbiorców indywidualnych hutnicy wyprodukowali 340 000 balonów szklanych do wina. Według oceny handlu zapotrzebowanie na te balony jest już w pełni zaspokojone, dlatego w tym roku wyprodukują je ich znacznie mniej. Zwolnione moce produkcyjne przeznaczy się na zwiększenie ilości wytwarzanych opakowań; Huta wyspecjalizowała się w krótkoseryjnych, małych pojemnikach do środków chemicznych, kosmetyków, leków, artykułów spożywczych. W tym roku załoga wyprodukuje ponad 65 mln takich pojemników, czyli o 5 mln więcej, niż w roku ubiegłym. Dyskussja na sesji KSR skoncentrowała się na poprawie efektywności gospodarowania; wskazywano, że rezerwy zwiększania produkcji tkwią jeszcze m. in. w lepszym wykorzystaniu czasu pracy maszyn i urządzeń.

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziarnianego skupiające zakłady w Luboniu koło Poznania i w Stawie (woj. konińskie) plan sprzedaż roku ubiegłego wykonało w 100,2 procenta. Na rok bieżący KSR przyjęła zadania wyższe o 3,5 procent, co oznacza produkcję wartości 588,7 mln zł. Dużą wagę przy-

wiążąc się do produkcji przeznaczoną na rynek i na eksport. Handel krajowy otrzymał 1200 ton mączki ziemniaczanej, to jest o 73 procent więcej, niż w roku ubiegłym i 4000 ton drożdży. Na eksport do Holandii przewiduje się wywieźć granulowaną za 12,1 mln zł. Przedsiębiorstwo podejmie w tym roku antyimportową produkcję klejów dla przemysłu papierniczego. Dzięki wprowadzeniu nowych i udoskonalonych technologii planuje się zaoszczędzić surowce i materiały pomocnicze wartości 2,2 mln zł.

W ubiegłym roku Przedsiębiorstwo Przemysłu Chłodniczego w Poznaniu sprzedało 14 705 ton mrożonek, przekraczając zadania planowe o 1,4 procenta. Produkcja chłodni w Poznaniu i w Kaliszu wzrosła w roku bieżącym o 6,8 procenta, a złoży się na nią 1900 ton mrożonych owoców, 5800 ton warzyw, 5800 ton wyrobów mącznych i 2200 ton frytek. Członkowie KSR-u postanowili zwiększyć przede wszystkim dostawy na rynek (o 37 procent) i na eksport (o 30 procent). (gra)

Wytwórnia Wyrobów Tytoniowych w Poznaniu zaopatruje całą północno-zachodnią część kraju. Produkuje papiery marki „Sport”, „Klubowy” i „Mentolowy”. Pod koniec ubiegłego roku na taśmę produkcyjną wszedł tutaj nowy gatunek papierosów niskotyniowych (około 1 procent zawartości nikotyny) z udziałem tytoni importowanych — „Koral”. W trakcie KSR załoga wytwórni zobowiązała się w obecnym roku zwiększyć dostawy papierosów o 3,4 procenta w stosunku do roku minionego. (cha)

Telefony GŁOSU

● Na trasie między Strykowem a Granowem w woj. poznańskim, „Syrena” uderzyła w stojący na drodze nieoświetlony sypczak do zgarniania śniegu. Kierowca „Syreny” zginął, natomiast jego żona i 11-letni syn przewiezieni do szpitala w ciężkim stanie do szpitala.

● W jednym z mieszkań w Wąlcu uległ śmiertelnemu zatruciu gazem kąpiący się mężczyzna. Przyczyną tragicznego wypadku było wadliwe działanie pieca.

● W Izbicy w woj. leszczyńskim doznał pęknięcia podstawy czaszki 23-letni mężczyzna, który wyskakując z samochodu został potrącony przez „Nyse”. (b)

Dezodoranty są niebezpieczne?

Amerykańska Agencja Kosmiczna poinformowała o zamiarze umieszczenia na orbicie okołoziemskiej satelity, którego zadaniem będzie zbadać, czy obawy niektórych naukowców, że gazy używane w różnych rodzajach pojemników sprayowych powodują niszczenie warstwy ozonu otaczającej ziemię i chroniącej organizmy żywe przed niebezpiecznym wpływem ultrafioletowego promieniowania słonecznego są uzasadnione.

Wyrażają oni bowiem pogląd, że przy dalszym uwalnianiu do atmosfery gazów fluorowęglowych w takich ilościach jak to się dzieje obecnie naruszone by warstwę ozonu w stopniu tak wielkim, że zwiększyłaby się nieuchronnie liczba wypadków zachorowań na nowotwory. Stratosfera ziemska, rozciągająca się na wysokości od 12 do 50 km uważana jest za warstwę atmosfery najbardziej reagującą na wszelkie zanieczyszczenia. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z rozproszonymi. Okresami opady śniegu. Temperatura maksymalna od minus 8 do minus 10 stopni, minimalna od minus 13 do minus 15 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków wschodnich. Wczoraj o godzinie 19 zanotowano następujące temperatury: w Kaliszu minus 9 stopni, w Koninie, Lesznie i Poznaniu minus 11 stopni, w Pile minus 13 stopni; ciśnienie 761,1 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

Także przepisy prawne decydują o rozwoju handlu zagranicznego

Sejmowa Komisja Pracy Ustawodawczych obradująca pod przewodnictwem Adama Łopackiego (PZPR) zapoznała się 22 bm. z informacją o stanie prawa regulującego stosunki gospodarcze naszego kraju z zagranicą.

Dyskusję poprzedziło zapoznanie się posłów z opinią na temat raportu Rady Legislacyjnej o stanie prawa w tej dziedzinie. Na obecnym etapie rozwoju stosunków gospodarczych i handlowych Polski z zagranicą powstała konieczność nowelizacji i dostosowania przepisów prawnych do aktualnych warunków, w których możliwy byłby dalszy

wzrost naszego udziału w handlu światowym.

Podjęto prace nad przygotowaniem „Kodeksu handlu zagranicznego”. Obowiązujący bowiem dotychczas Kodeks Cywilny, opracowany dla handlu wewnątrzpaństwowego, nie znajduje odniesień w stosunkach zagranicznych. Chodzi więc o taki dokument, który odpowiadałby potrzebom międzynarodowym w takich dziedzinach jak obroty handlowe, kooperacja przemysłowa, dostawa gotowych obiektów, powoływanie mieszananych spółek handlowych w naszym kraju itp. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”. POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejserowicz, Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zbigniew Sek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Telefony”. 600-41 łaczy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami: 665-718. Sekretariat red. naczelnego: 454-09. Zastępca red. naczelnego: 665-718. Sekretarz redakcji: 648-85. Dział informacyjny: 665-939. Dział sportowy: 648-45. Redakcja no: 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: woty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł); kwartał (78 zł), półrocz (156 zł). Indeks nr 35028

Czas pracy ludzi i maszyn

Rezerwy w budowlanym majątku

Tradycyjnie już koniec roku upłynął na budowach pod znakiem wielkiej mobilizacji. Według informacji resortu budownictwa, w ostatnich 2 miesiącach oddano do użytku około 30 procent mieszkań, zapisanych w planie na rok 1978, oraz priorytetowe inwestycje wartości 49 mld zł. Dla porównania — do 1 listopada zakończono roboty na szczególnie ważnych obiektach o wartości zaledwie 61 mliardów złotych.

Podobna sytuacja powtarza się od lat. Budowlani pracują zrywami, w ostatnim kwartale w gorączkowym pośpiechu odrabiają zaległości z poprzednich miesięcy. To prawda, że muszą pokonywać wiele trudności dezorganizujących roboty; pomimo to twierdzą, że po za tradycyjnym finiszem, nasze budownictwo pracuje na zwolnionych obrotach, nie wykorzystując wszystkich możliwości. Ani kwalifikacje załóg, ani coraz lepsze wyposażenie w sprzęt nie znajdują dostatecznego odbicia we wzroście wydajności pracy i sprawnym przebiegu robót.

WIĘCEJ WYMAGAC

Według danych resortu budownictwa, w pierwszej połowie ubiegłego roku co dzień nie stawiało się do pracy około 36 000 osób (nie licząc przebywających na urlopiach), a na stepie 2 000 opuszczało budowę bez usprawiedliwienia. W rzeczywistości ta druga grupa była znacznie liczniejsza, na większości budów odejście pracownika nawet na kilka godzin nie zawsze jest zauważalne. Wprawdzie przedsiębiorstwa budowlane nie bardzo mogły sobie pozwolić na surowe rygory wobec załóg. Zakres robót zwiększał się z każdym rokiem, a o ręce do pracy było coraz trudniej.

Resortowy plan na rok bieżący przewiduje ograniczenie robót budowlano-montażowych. Zakłada także zmniejszenie zatrudnienia w budownictwie o około 48 000 osób, co stwarza nową sytuację. Kierownicy budów będą mogli zwiększyć wymagania wobec załóg, rozliczać je według faktycznie wykonanej pracy. Dotychczas często starali się być dobrymi wujaskami: kontrolę NIK wskazują na przykład, że w raportach pracy zakres

robót ziemnych był nawet o 50 procent wyższy od wykonanego w rzeczywistości. Nie trzeba dodawać, że to my płaciliśmy wszyscy za tę hojność.

Budownictwo zamierza tak że pozbyć się notorycznych obłąków i tych, którzy w godzinach pracy wykonują opłacalne „fuchy” na prywatnych budowach.

DOBRA ORGANIZACJA — PRZEDŁE WSZYSTKIM

Nawet przypadkowy obserwator zauważy, że mniej więcej tyle samo czasu zajmuje na budowach efektywna praca, co... czekanie. Czekanie na materiały, narzędzia, środki transportu. Przestoje te traktowane są na ogół jako czas przepracowany, co powoduje, że budowlani z zasady nie osiągają planowanej wydajności. Ogromne ilości godzin nadliczbowych, którymi przy końcu roku „ratują plan”, stanowią dodatkowe obciążenie narodowej kieszeni.

Nie są to stwierdzenia nowe — organizacja pracy należy od lat do słabych stron naszego budownictwa. Sytuacja na krajowych budowach wymaga uzdrowienia, a ograniczenie zakresu robót budowlano-montażowych dodatkowo sprzyja odnowie. Problemem tym powinien zająć się przede wszystkim placówka naukowo-badawcza resortu budownictwa, ustalając normy dla poszczególnych stanowisk roboczych, opracowując rozwiązania modelowe. Wzrost wymagań powinien przy tym dotyczyć nie tylko robotników na budowach, ale również resortowego transportu, służb pomocniczych, przemysłu materiałów budowlanych. Harmonogram robót musi być obowiązującym dokumentem dla wszystkich partów budownictwa; jeśli chcemy, żeby inwestycje realizowane były sprawnie, a tym samym bez ponadprogramowych wydatków związanych ze złą organizacją pracy.

Warto dodać, że — niezależnie od tych postulatów — nasze budownictwo znajduje się u progu zasadniczych zmian organizacyjnych. Musi przystosować się do nowej struktury zadań, stawiającej na pierwszym miejscu mieszkania. Oznacza to w praktyce, że budownictwo przemysłowe powinno przekazać część swego potencjału zjednoczeniom wznoszącym

osiedla i zbrojącym tereny pod nie.

MASZYNY LEPIEJ WYKORZYSTANE

Co roku przedsiębiorstwom resortu budownictwa przybywa około 2 000 tzw. maszyn podstawowych, tj. koparek, spycharek, żurawi. Na 1 000 robotników tych przedsiębiorstw przypada już ponad 80 maszyn. Byłyby to niewątpliwie sukces, gdyby sprzęt ten należycie wykorzystywano.

Maszyna budowlana powinna pracować dziennie około 9 godzin. Kontrole przeprowadzone przez NIK w latach 1976—1978 wskazują jednak, że sprzęt wykorzystywany był tylko przez 5,4—8,7 godz. dziennie. Co gorsza, niektórych maszyn nie eksploatowano miesiącami, a nawet latami. Dotyczyło to także spycharek wartości 7 milionów złotych i maszyn z importu. Przyczyn przestoju było wiele: m. in. zła organizacja pracy, często zwykłe niedbalstwo. Do najważniejszych powodów należał jednak pogłębiający się brak części zamiennych. W ostatnich latach dostawy części rosły znacznie wolniej niż ilość nowego sprzętu. W rezultacie, na przykład, naprawy główne maszyn wydłużyły się do 70 dni, co stanowi oczywiste marnotrawstwo.

Obecny rok powinien przynieść odczuwalną poprawę w tej dziedzinie. Znaczące zwiększenie produkcji części zamiennych ponad dwukrotnie wyprzedzając wzrost łącznej produkcji przemysłowej, przyczyni się bez wątpienia także do większej sprawności budowlanego majątku.

Naczelny zadaniem tego roku ma być jak najlepsze wykorzystanie istniejącego potencjału produkcyjnego, sięgnięcie po rezerwy, które nagromadziły się w okresie intensywnego inwestowania. Budownictwo kryje w sobie szczególnie dużo takich rezerw. Nie został jeszcze w pełni zdyskontowany rozmach, z jakim inwestowano na przykład w przemysł materiałów budowlanych czy w fabryki domów. Z podanych tu przykładów wynika, że znaczne możliwości kryją się także w lepszym wykorzystaniu czasu pracy załóg oraz maszyn, jakimi te załogi dysponują.

URSZULA SZYPERSKA

Refleksje z sali sądowej

Gdy brak nadzoru

Pomocnik magazynowy, który faktycznie pełnił funkcję zastępcy kierownika magazynu nr 56, miał zawód murarza. Natomiast w ankiecie personalnej kierownika bazy materiałowej (zwierzchnik Szczepana Ch.) widniało — „bez zawodu”.

Jeśli pracownicy o takich kwalifikacjach (nieodstosowanych do tego, co robią) na dodatek nie grzeszą skrupulatnością, wówczas dzieje się właśnie tak jak w magazynie nr 56. Wyroby leżały tam bezładnie i składowo. Niektóre były uszkodzone, ale Szczepan Ch. ich nie reklamował. Bardzo często przyjmując do magazynu artykuły, nie sprawdzał ich jakości ani ilości. Przy wydawaniu też nie przeliczał tego, co opuszczało magazyn. Znaczna część dokumentów sporządzała zaś wadliwie i z opóźnieniem. W magazynie panował wtedy chaos, który powinien być zauważony przez zwierzchnika Szczepana Ch. i księgowość.

Jeśli ów chaos uznać za pierwszy sygnał nieprawidłowości w gospodarce magazynowej, to drugim była prośba Szczepana Ch. o pomoc. Zdając sobie sprawę z tego, że nie może sprostać obowiązkom kierownika, złożył on zwierz-

chnikowi pismo, w którym przedstawiał sytuację w magazynie i prosił o wsparcie kadrowe. I ten sygnał minął bez echa. Następny — już trzeci — także. Mowa o inwenturze, której przebieg warto szczegółowo przedstawić.

W magazynie nr 56 co roku przeprowadzano inwenturę. Natomiast w 1975 roku czyniono to kilkakrotnie lecz wyrywkowo. Jak?

Przy spisie najczęściej obecny był tylko jeden przedstawiciel komórki inwentaryzacyjnej PPB nr 2, chociaż na arkuszu inwentaryzacyjnym widniało więcej nazwisk niż jedno — powie podczas postępowania karnego jeden ze świadków.

Inny świadek, pomocnik magazynowy, który znany był z tego, że często się myli, zeznał tak:

— Czasami na polecenie inwentaryzatora przeliczałem niektóre wyroby i dyktowałem mu wyniki.

Zeznania te częściowo wyjaśniają dlaczego w magazynie długo ujawniano tylko niewielkie nadwyżki i niedobory chociaż w rzeczywistości brakowało wyrobów wartości setek tysięcy złotych. Szczepan Ch. wiedział o tym, że manko jest i różnie. Ludzi

Do póki jeszcze była dzieckiem, wszystko się w domu jakoś układało. Matka do niewysokich poborów ojca — półanalfabety bez widoków na awans, dorabiała szyciem dla spółdzielczej szwalni; rodzeństwo i ona, najmłodsza, pomagała wahał pnieć pracy przyszywaniem guzików, prasowaniem. Później, gdy brat się ożenił i siostra wyszła za mąż, Barbara została sama z rodzicami. Ukończyła szkołę zawodową i wyuczyła się fachu, jakimś czas była w domu mody, wreszcie usamodzielniała się i otworzyła pracownię krawiecką. Wtedy rolę się odwróciły: matka (na rencie) prowadziła gospodarstwo domowe i pomagała Barbarze w szyciu dla klientów. Tych nie brakowało, więc i pieniądze były i domowi na niczym nie zbywało.

Starczyło nawet na to, by wspomagać siostrę i jej dzieci bo szwagier nie mógł w pracy miejsca zagrześć. Doszło do tego, że matka kiedyś wręcz oświadczyła, iż jej, Bar-

bar, obowiązkiem jest żyć również na potrzeby nie pracującej już teraz zawodowo siostry. Trwało to pięć lat.

— Czułam się, jak niewolnica — mówi dzisiaj Barbara, opowiadając o tym okresie swego życia. — Rodzina traktowała mnie niczym, kopcuszką lub złotodajną żyję, którą bez końca będzie można eksploatować. Nie wolno mi było wieczorem po pracy wyjść na kawę, matka kontrolowała każdy mój krok, bym nie spotykała się choćby z koleżankami i robiła awantury o każdego znajomego, chociaż skończyłam już 25 lat. Ciągłe słyszałam, że mężczyźni leca tylko na moje pieniądze. Rodzina po prostu bała się, że mogę wyjść za mąż i siośnoza się jej dobre czasy. Gdy próbowałam się przedstawić, matka oświadczyła, że jeśli się zgodzi, to tylko na odpowiednio „mądrze” obcookrajowca. Chyba dlatego, żeby wszyscy mogli do mnie za granicę przyjeżdżać...

Sytuacja stała się jeszcze bardziej nieznośna, gdy Barbara kupiła na raty samochód, wbrew zakazowi (choć szwagier też posiadał auto) matki.

— Zdarzało się — mówi dalej — że gdy jechałam do stacji obsługi, matka przybiegała tam po pewnym czasie, by sprawdzić, czy naprawa rzeczywiście trwa tak długo. Nie obywało się przy tym bez wulgarnych inwektyw pod adresem moim i pracowników stacji. Byłam do tego stopnia załamana, że zerwałam znajomość z bardzo wartościowym młodym mężczyzną, bo rodzice nie życzyli sobie takiego zięcia i oczerniali mnie przed nim, że cierpię na poważną chorobę kobiecą, więc co mu do takiej żonki? Chociaż temu nie uwiarył, dla świętego spokoju sama zrezygnowałam z małżeństwa.

Ten sam „chwyt” matka później zastosowała wobec na

Dokończenie na str. 4

ZDZISŁAW KANDZIORA

innej pracy. Gdyby więc odszedł z magazynu po wykryciu pierwszego manka, chyba nie byłoby drugiego, wynoszącego około 700 000 złotych.

Za niedopełnienie obowiązków, co doprowadziło do niedoboru w łącznej wysokości 1,1 mln zł, Szczepan Ch. wyrokiem Sądu Rejonowego w Poznaniu został skazany na 3 lata pozbawienia wolności (przy czym kara ta została darowana na zasadzie amnestii), a ponadto na 50 000 złotych grzywny.

Czy ten wyrok (prawomocny) jest zbyt łagodny? Pomijając wyjątkowo trudną sytuację rodzinną oskarżonego i fakt, że manko nie powstało w wyniku kradzieży, trzeba widzieć w tym wymiarze kary sygnalizację nieprawidłowości kadrowych i organizacyjnych w przedsiębiorstwie. Sąd Wojewódzki w Poznaniu podkreślił:

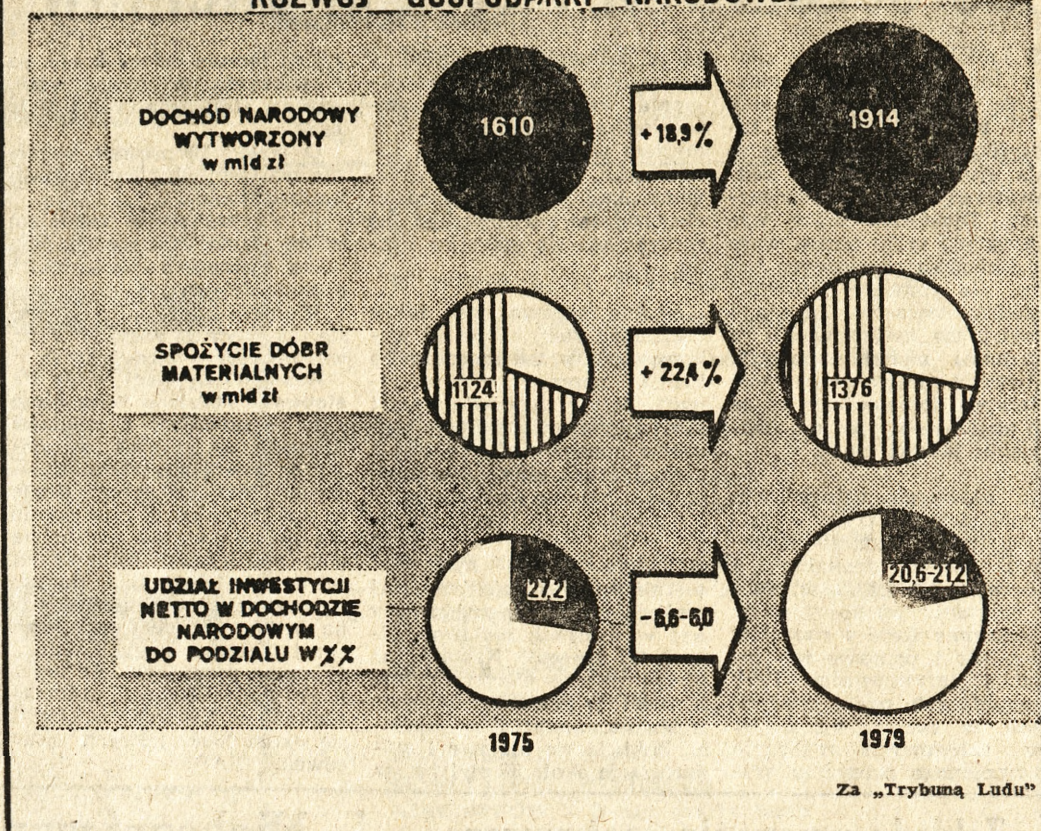
„Nie bez znaczenia dla kwestii wymiaru orzeczonej wobec oskarżonego kary powinno być i to, iż przedsiębiorstwo, w którym był zatrudniony oskarżony zatrudniał go nadal wiedząc, że uprzednio doprowadził do powstania niedoboru, nie dając mu przy tym żadnej pomocy, o którą zwracał się pisemnie, nie mogąc podjąć swym obowiązkiem”.

Na tym właśnie polega istota tej sprawy i zarazem zapobiegania przestępności gospodarczej. Jeżeli ktoś, choćby nie wiem jak uczciwy, zerwał robotę na stanowisku związanym z materialną odpowiedzialnością, to nie wolno tego tolerować.

MICHAŁ ŁUCZAK

POLSKA 1979

ROZWÓJ GOSPODARKI NARODOWEJ



Śladem ludzkich spraw

Zbuntowany Kopcuszek

Usługi bardziej dostosowane do oczekiwań i życzeń klientów

W miarę wzrostu dochodów ludności szybko zwiększa się popyt również na usługi. W planie na rok 1979 intensyfikacja rozwoju usług została uznana za jeden z podstawowych celów gospodarczych. Dynamika usług wyprzedza nie tylko tempo wzrostu dochodów pieniężnych ludności, ale również dynamikę sprzedaży towarów. Zasada ta sprzyjać ma kształtowaniu racjonalnego modelu spożycia, ułatwianiu prowadzenia gospodarstwa domowego, a co za tym idzie — sprzyjać ma podnoszeniu jakości życia.

Na głównego usługodawcę — spółdzielczość pracy — nałożono trudne zadanie zwiększenia zakresu działalności i modernizacji sieci, co w efekcie przynieść winno zarówno wzbogacenie form i rodzajów usług, jak i poprawę ich jakości i terminowości. Przy występujących nadal trudnościach w rozbudowie zakładów usługowych realizacja wspomnianego programu wy-

maga dalszych usprawnień organizacyjnych, m. in. zwiększenia wskaźnika zmianowości, lepszej współpracy z przemysłem w zakresie części zamiennej, dobrego przygotowania kadr, a także bardziej elastycznego reagowania na zmieniające się potrzeby rynku.

Istotną sprawą jest także odciążenie sfery usług od wykonywania w tak szerokim zakresie napraw gwarancyjnych. Zależy to przede wszystkim od poprawy jakości wyrobów rynkowych, szczególnie tych, których okres gwarancji został niedawno wydłużony.

Spółdzielczość pracy wykonana w br. usługi wartości 22 mld zł, a więc o 3 mld więcej niż w roku ubiegłym. Najwyższy wzrost przewidywany jest w usługach motoryzacyjnych (22 procent). Nastąpić ma wykorzystanie wszystkich możliwości w zakresie dalszego wzbogacania sieci stacji obsługi. Zakłada się budowę i modernizację około 56 małych sta-

cji na terenie całego kraju, na stawionych na wykonywanie napraw standardowych i bieżących.

O ponad 20 procent wzrosła wartość usług remontowo-budowlanych.

Z wyposażeniem mieszkań wiąże się postulat zwiększenia usług meblarsko-tapicerskich o około 20 procent.

W nieco mniejszym zakresie (13 procent) wzrasta w br. wartość usług odzieżowych.

Rozszerzanie sieci usług na stępować będzie w roku bieżącym — zgodnie z życzeniami klientów — głównie w nowych osiedlach mieszkaniowych. Wstępne porozumienie ze spółdzielczością mieszkaniową zakłada wybudowanie ciągów pawilonów usługowych na terenie 10 osiedli w dużych aglomeracjach. Kontynuowana będzie również modernizacja i budowa nowych obiektów oraz przekazywanie lokalności ze spółdzielczości mieszkaniowej, w których uruchomi się około 1500 nowych placówek. (PAP)

Bawelna z ZSRR dla polskich fabryk

Mimo mrozu nie słabnie tempo prac przeładunkowych w suchym porcie PKP w Małaszewiczach w woj. białkopodlaskim. Wśród towarów masowych najczęściej przeładunkowe są radzieckiej rudy żelaza oraz bawelny. Codziennie robotnicy przeładunkowi dokonują rozładunku około 2000 ton „białego złota” dostarczanego z republik południowych ZSRR m. in. z Uzbekistanu, Gruzji, Tadżykistanu. (PAP)

Dodatkowe rozmowy w Izraelu

Bliskowschodnia misja A. Athertona

Z Jeruzolimy donoszą, że specjalny wysłannik Białego Domu, Alfred Atherton postanowił przedłużyć swój obecny pobyt w tym mieście, aby przeprowadzić dodatkowe rozmowy z przedstawicielami Izraela na temat amerykańskich propozycji, zmierzających do wznowienia negocjacji w sprawie rokowani egipsko-izraelskich.

Atherton planował udać się w niedzielę wieczorem bądź w poniedziałek rano do Kairu na konsultacje z przywódcami Egiptu. (PAP)

Niebezpieczna działalność skrajnej prawicy w RFN

Odpowiadając na zaskakującą w obliczu lawiny faktów interpelację chadecką, czy rząd przypadkiem nie wyolbrzymia niebezpieczeństwa skrajnej prawicy, minister spraw wewnętrznych Gerhart Baum oświadczył, że gabinet federalny nie podziela opinii opozycji.

Minister potwierdził jednocześnie, że ugrupowania neofaszystowskie stawiają sobie

cele wrogie konstytucji i gloryfikują reżim hitlerowski. Jest to pierwsze od wielu lat oświadczenie rządowe, tak jednoznacznie ukazujące groźbę ugrupowań neofaszystowskich w RFN.

Dotychczas władze bońskie koncentrowały uwagę na ekstremizmie lewicowym tak dalece, że naraziły się na zarzut ślepoty na prawe oko. (PAP)

Odłożenie terminu zawarcia układu portugalsko-chińskiego

Portugalski dziennik „Expresso” pisze, iż premier Moto Pin to wstrzymał dotychczasowe w ostatniej chwili postępowanie zmierzające do podpisania układu między Portugalią i Chinami o ustanowieniu stosunków dyplomatycznych. Zdaniem dziennika odłożenie za-

warcia tego układu może być bezterminowe.

Przyczyną rozejścia się dróg Lizbony i Pekinu stała się kwestia kolonii portugalskiej Makao na terytorium chińskim, co do której istnieją rozbieżności poglądów strony chińskiej i portugalskiej. (PAP)

Wyrok w sprawie o nadużycia w produkcji i sprzedaży margaryny

W Sądzie Wojewódzkim w Opolu odbyła się rozprawa przeciwko 26-osobowej grupie pracowników Nadodrzańskich Zakładów Przemysłu Tłuszczowego w Brzegu i WSS Społem we Wrocławiu. Wykorzystując dostęp do urządzeń regulujących ciężar kostek margaryny zmniejszono ich wagę, „użytkując” w ten sposób dzień nie po kilkadziesiąt kilogramów margaryny. Przemycano ją różnymi sposobami do magazynów i spedycji. Następnie kierownicy i konwojenci lekowali łup w różnych sklepach, których personel nielegalnie sprzedawał margarynę. Wartość sprzedanej w taki prze-

stępny sposób margaryny osiągnęła 1,8 mln zł.

Sąd skazał na kary pozbawienia wolności: Władysława Grzybniaka na 10 lat, Edmunda Gniewkowskiego — 9 lat, Ferdynanda Iwanickiego — 8 lat, Eugeniusza Włodarskiego i Janusza Czubaka — po 7 lat, Mieczysława Kujawa — 6 lat.

Pozostali oskarżeni otrzymali kary pozbawienia wolności od 1,5 roku do 5 lat. Nadto wymierzono grzywny w wysokości od 10 000—150 000 zł. Ponadto sąd orzekł zwrot wartości zagarniętego mienia na rzecz odpowiednich przedsiębiorstw. (PAP)

Wyniki konkursu „Jak unikać pożarów”

W wydaniu z datą 30 i 31 grudnia 1978 oraz 1 stycznia 1979 ogłosiliśmy — wspólnie z Komendą Wojewódzka Straży Pożarnej w Poznaniu — konkurs pt. „Jak unikać pożarów”. Czytelnicy mieli odpowiedzieć na 10 pytań dotyczących przepisów przeciwpożarowych w określonych sytuacjach. Na konkurs ten wpłynęło 4856 odpowiedzi.

A oto poprawne odpowiedzi na poszczególne pytania: 1 — co 6 tygodni, 2 — 0,6 metra, 3 — zasypać piaskiem lub zalać wodą, 4 — kocem gaśniczym, wodą, 5 — gaśnicą śniegową, proszkową lub halonową, 6 — numer telefonu aktualny dla danej miejscowości, 7 — nie, 8 — nie, 10 — tak.

Nagrody otrzymują: samowar elektryczny — Kazimierz Poprzeczki Objezierze, Oborniki; sokowirówka — Stanisława Smoczyńska,

ul. Słowackiego 5/15, Września; rzutnik „Diaprex” — Piotr Szymkowiak Szamotuły, ul. Obornicka 9c/2; zegarek na reke „Czajka” — Maria Grabowska, ul. Jesienią 18 m. II Poznań; aparat fotograficzny „Wilia” — Wiktor Kubiak, ul. Szkolna 3a, Wieleń; zegarek na reke „Poliot” — Irena Chudy, ul. Marchlewskiego 27 Szamotuły; budzik „Sława” — Leszek Klejnotowski, Osiedle Wielkiego Października 5V m. 215 Poznań; rzutnik „Ania” — Ewa Chwałowska, ul. Wojska Polskiego 7/6 Jarocin; aparat fotograficzny „Certo” — Ryszard Blachowiak, ul. Sucharskiego 7/6, Rawicz; album z płytami — Urszula Jastrzębowska, Plac 20 Października 3, Mościna.

Nagrodzeni zamieszkali w Poznaniu proszeni są o odbiór przedmiotów w Komendzie Wojewódzkiej Straży Pożarnej przy ul. Masztalarskiej 3, pok. 204 (w godzinach przedpołudniowych), natomiast zamiejscowym nagrody zostaną wysłane pocztą. (c)

Sport-Sport

Szwed B. Waldegaard pierwszym liderem Rajdu Monte Carlo

Uczestnicy samochodowego Rajdu Monte Carlo zakończyli pierwszy etap tej imprezy. Po przejechaniu ponad 2000 km, kierowcy zameldowali się w stolicy księstwa Monako. Uczestnicy RMC — ponad 200 załóg — spotkali się przed wieczorem w miejscowości Vals les Bains, skąd już załogi podążały wspólną trasą do Monte Carlo. Kierowcy pokonać musieli na tym klasyfikacyjnym podetapie około 600 km z pięcioma odcinkami specjalnymi o łącznej długości 135 km. Do drugiego etapu wystartuje 200 samochodów według kolejności ustalonej na podstawie łącznego czasu z 5 odcinków specjalnych.

Pierwsze samochody wystartowały z Vals les Bains wczoraj nad ranem w padającym deszczu. Warunki jazdy były bardzo trudne, organizatorzy do ostatniej chwili wahali się, czy nie odwołać etapu klasy-

fikacyjnego. Odcinek okazał się jednak przejezdny, a człowi kierowcy toczyli na nim pasjonującą walkę o prymat. Doskonale przygotowane są „Fordy” Escort. Fabryczni kierowcy tej firmy Bjorn Waldegaard (Szwecja) i Hannu Mikkola (Finlandia) wygrali po dwa odcinki specjalne, jeden zakończył się zwycięstwem Waltera Roehrla (RFN) jadącego na samochodzie „Fiat 131 Abarth”. Po rozegraniu pięciu odcinków specjalnych w rajdzie prowadzi Waldegaard przed Mikkolą i Roehrlm.

Bardzo dobrze spisuje się także Fin Markku Alen, który bliski był wycofania się z rajdu. Lekarze podejrzewali u niego atak wyrostka robaczkowego, dolegliwość okazała się jednak mniej groźna i doskonale kierowca nie rezygnuje z walki o zwycięstwo. (PAP)

Halowe mistrzostwa okręgu młodych lekkoatletów

Drugą w tym sezonie imprezą lekkoatletyczną w Poznaniu, były przeprowadzone w niedzielę w hali targowej nr 5 mistrzostwa okręgu juniorów. Poziom zawodów był do bry, a kilka wyników zasługuje na uwagę.

Wśród dziewcząt najlepszym rezultatem był czas 7,9 sek. uzyskany w biegu na 60 m przez zawodniczkę Olimpij D. Osses. Dobrze spisały się też dwie następne na mecie tego biegu lekkoatletki: J. Adamczyk (Maraton Konin) i M. Sobolewska (Warta) uzyskując ten sam czas 8,0 sek.

Wśród chłopców na wysokim poziomie stał konkurs skoku o tyczce. Zwyciężył R.

Sokół (AZS) — 4,20 m przed J. Pogorzelskim — 3,70 m i D. Urbańskim 3,60 m (obaj Energetyk). Wszyscy trzej skoczkowie osiągniętymi wynikami poprawili swoje rekordy życiowe.

W trójskoku pierwsze miejsce wywalczył K. Rum — 14,04 m, przed K. Winiarskim — 13,92 (obaj Olimpia). Niezłe rezultaty uzyskali dwaj najlepsi w niedzielę skoczkowie w dal: E. Hierowski — 6,73 m i H. Czuba — 6,70 m (obaj z Orkanu).

Konkurs skoku wzwyż wygrał R. Pawlak (Olimpia) — 196 cm, przed J. Rutkowskim (Orkan) — 190 cm. (rk)

G. Cwojdzinski ponownie prezesem PZK

W Poznaniu obradował w niedzielę I Krajowy Zjazd Delegatów Polskiego Związku Kęglarskiego. W obradach udział wzięli między innymi zastępca przewodniczącego GKKEiS Adam Izdorek.

Delegaci podsumowali dotychczasową działalność związku. Najważniejszym zadaniem na najbliższy okres jest dalsze umasowienie kęglarstwa w Polsce jako dyscypliny sportowo-rekreacyjnej dla ludzi pracy. Warunkami umasowania są: rozwój bazy oraz popularyzacja tej dyscypliny wśród społeczeństwa.

Wybrano również nowe władze Polskiego Związku Kęglarskiego. Prezesem został ponownie Grzegorz Cwojdzinski. (rk)

J. Laffite wygrał Grand Prix Argentyny

Samochodowy wyścig formuły 1 o „Grand Prix Argentyny” wygrał Francuz Jacques Laffite przed Carlosem Reutemannem (Argentyna) i Johnem Watsonem (W. Brytania). (PAP)

Porażka A. Sznepika

Nie powiedziało się w I rundzie warszawskiego finału turnieju szachowego mistrzostw świata jedynemu reprezentantowi Polski, Aleksandrowi Sznepikowi. Polak uległ węgierskiemu arcymistrzowi Andrasowi Adorjanowi. (PAP)

Udany rewanż pilskich bokserów

W rewanżowym meczu bokserskim między zespołami Sokoła Piła i BK Mładost Polanka (Ju gosławia) zwycięstwo 13:7 odnieśli gospodarze.

Na ringu w Pile podobnie jak w Złotowie zawodnicy jugosłowiańscy pokazali boks w dobrym wydaniu, oparty na niezłym przygotowaniu technicznym oraz kondycyjnym. Tym razem zespół Sokoła wystał w swym najsilniejszym zestawieniu z Galantem, Wittem, Sztubą, Drewiczem, Rosółkiem i Ciemińskim. Zaprezentowali oni wszyscy niezłą formę, co jest dobrym prognostykiem przed zbliżającymi się meczami o Puchar Polski.

Walkę dnia stoczyli w wadze średniej Drewicz z Jole Tamindzicem. Przez wszystkie trzy rundy trwała ostra wymiana ciosów, z której przy dużym dopingu publiczności zwycięsko wyszedł pięściarz Sokoła. Podobała się również walka Galantego z doskonałym Petronijewiczem, w której zawodnik jugosłowiański narzucił swój styl walki i mimo stałych ataków Galanty zdołał wywalczyć tylko remis. Wysoką formę zaprezentował

młody Rosółek, który błyskawicznymi uderzeniami w II starciu zmusił do poddania Radowanowica.

W drużynie gości podobnie jak w Złotowie na najwyższym uznaniu zasłużył Alisanowicz, który zdecydowanie zwyciężył Krupe, przez wszystkie trzy rundy prawie nie dając się trafić. Nic zresztą dziwnego, gdyż Alisanowicz zaliczany jest do ścisłej czołówki zawodników w swoim kraju.

W najbliższych dniach cztery pięściarzy Sokoła: Krupa, Witt, Sztuba i Galanty wraz z trenerem Adamem Grudzińskim wezmą udział w międzynarodowym turnieju o Czarne Diamanty.

Oto komplet wyników spotkania w Pile (na pierwszym miejscu gospodarze): Kozłowski przegrał w III starciu z Stanimirowiczem na skutek poddania przez sekundanta, Krupa przegrał z Alisanowiczem, Witt pokonał na punkty Lalica, Sztuba wygrał w II starciu, Galanty zremisował z Petronijewiczem, Iwanowicz pokonał Mikka na skutek dyskwalifikacji, Rosółek pokonał Radowanowica przez rsc w II starciu, Drewicz wygrał z J. Tamindzicem, Koczyk przegrał z P. Tamindzicem, Ciemiński zwyciężył Lekica na skutek poddania sekundanta w I rundzie. (wis)

Zakłady przemysłu spożywczego systematycznie zwiększają produkcję

Pracownicy przemysłu spożywczego dokładają starań, by w trudnych warunkach atmosferycznych i transportowych zapewnić dostateczne zaopatrzenie rynku w produkty żywnościowe oraz odrobić zaległości z pierwszych dni br.

W tym celu w każdym zakładzie podejmuje się różnorodne przedsięwzięcia, przy czym tok produkcji i organizacji pracy dostosowuje się do zmieniającej sytuacji i konkretnych warunków.

w jakich pracuje dany zakład. Dzięki tym staraniom prace w dwie wolne soboty znacząco zwiększono w ostatnim okresie dostawy żywności na rynek oraz przywrócono w zdecydowanej większości fabryk spożywczych normalny rytm produkcji. Cały wysiłek skupiony jest na planowym realizowaniu tegorocznych zadań tego przemysłu, obliczonych przede wszystkim na zwiększenie i rozszerzenie oferty rynkowej. (PAP)

Zbuntowany Kopciuszek

Dokończenie ze str. 3
stępnego chłopca, który chciał się ze mną żenić. Znowu zaczęły się obmowy, straszanie go moją rzekomą chorobą, wreszcie, tym, że się źle prowadzę. Tego już było mi za wiele. Zostawiłam wszystko i wyjechałam do innego miasta, gdzie znalazłam miejsce na uruchomienie zakładu...

Nie po to jednak Barbara zdecydowała się zwrócić do redakcji, by się zwierzać ze swych kłopotów. Przyszła po poradę co zrobić, bo rodzina nie zrezygnowała z walki o nią, a właściwie o udział w za rabianych przez Barbarę pieniądzech. Chcąc zmusić ją do powrotu, zaczęto w nowym środowisku urabiać opinie, że jest złodziejką, chora wenerycznie i grożono jej pobiciem.

Co tu można poradzić? Prawnik powie, że przeciw osobom, które pomawiają o czyny, poniżające w opinii otoczenia, można wystąpić ze skargą do sądu. Powinno to nastąpić w nieprzekraczalnym terminie trzech miesięcy od zrzucenia oszczerstw; po upływie tego okresu czasu sprawa się przedawnia.

Z ludzkiego punktu widzenia, nie jest łatwo wyciągać przykre sprawy, a tym bardziej przeciw rodzicom i rodzinie. Trudno doradzać tę drogę i takie posunięcie należałoby traktować jako ostateczność

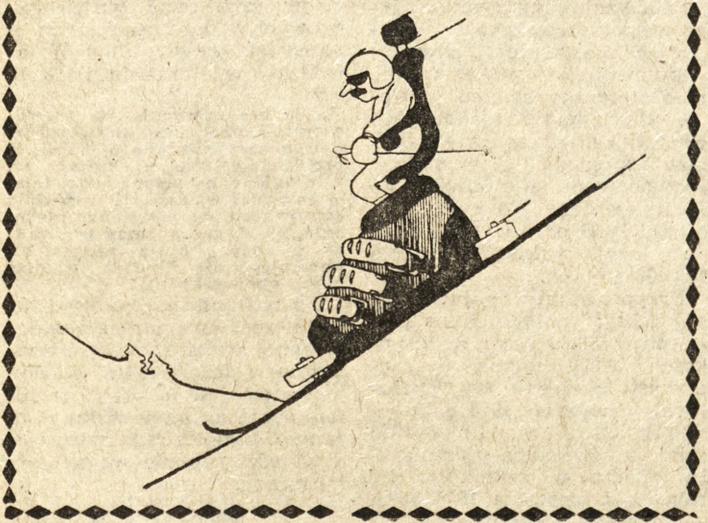
gdy zawiodła próba perswazji i uświadomienia pomawiających o karygodności ich postępowania. Może to poskutkuje. Ale jeśli nie?...

Zwyczaju się mawiać o młodszej generacji, że do wszystkich odnosi się egoistycznie, na pierwszym miejscu stawiając swój własny interes. Tak też może myśleć rodzice o Barbary, uważając, iż córka powinna zostać w domu i robić to, co oni uważają za właściwe. I że mają podstawy żądać, by nadal dzielili z nimi zarobione pieniądze. Gdyby stosunki w rodzinie układały się najeździe, mogliby mieć na to uzasadnienie moralne, choć nie prawne. W opisanym bowiem przypadku nie wchodzi w grę obowiązki alimentacyjne, a już zupełnie niezrozumiałe są żądania ołożenia na dom siostry.

O stosunku Barbary do najbliższych mogą więc decydować tylko względy emocjonalne: uczucie, przywiązanie, chęć ułatwienia im życia. Trudno jednak tego oczekiwać po stosowaniu wobec córki oraz siostry oszczerstw i szantażu oraz nieuzasadnionych pretensji o świadczenia finansowe. Barbara ma bowiem prawo do pójsia własną drogą, do samodzielności i założenia rodziny. Prawa tego może dobrać nawet poprzez sąd, jeśli najbliżsi nie rozumieją, że pró by wymuszania świadczeń od niej nie prowadzi.

ZDZISŁAW KANDZIORA

HUMOR I SATYRA



**Zakład Doskonalenia Zawodowego
w Poznaniu**
**OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO
w LESZNIE,**

plac dr. Metziga 25, telefon: 34-34

prowadzi w ośrodkach szkolenia kursowego
na terenie województwa leszczyńskiego

KURSY Z WOLNEGO NABORU I NA ZLECENIE

- ▲ przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych: wyuczające od podstaw zawodu: spawacza gazowego i elektrycznego oraz kursy specjalistyczne,
- ▲ przygotowujące do egzaminu na tytuł mistrza dyplomowanego,
- ▲ przygotowujące do egzaminów kwalifikacyjnych na tytuł robotnika wykwalifikowanego (czeladnika, mistrza) we wszystkich zawodach,
- ▲ doskonalenia zawodowego we wszystkich zawodach i specjalnościach oraz bhp I, II, III stopnia,
- ▲ przygotowujące do egzaminu w zakresie eksploatacji urządzeń energetycznych (zaświadczenia kwalifikacyjne typu: E i D),
- ▲ przekwalifikowania zawodowego w różnych branżach,
- ▲ przysposobienia zawodowego w zawodach budowlanych i metalowych, palaczy centralnego ogrzewania i kotłów wysokoprężnych, wózków akumulatorowych i spalinowych, suwnic, dźwigów, dźwignic, elektrowciągarek,
- ▲ wszelkie inne według potrzeb i na zlecenie zakładów pracy,
- ▲ dla potrzeb własnych: kroju i szycia, gotowania, „gospodnik”, kreślenia technicznych i inne.

Zgłoszenia na podane typy kursów kierować należy:

- | | |
|----------------------|---|
| I. LESZNO | — Zespół Szkół Zawodowych,
pl. dr. Metziga 25, tel. 34-34 |
| II. LESZNO | — Zespół Szkół Zawodowych,
ul. Kurpińskiego 2, tel. 34-42. |
| III. GOSTYŃ | — Zespół Szkół Zawodowych,
ul. Powstańców Wlkp. 3, tel. 205-94. |
| IV. GÓRA | — Zespół Szkół Zawodowych,
ul. Szkolna 1, tel. 660. |
| V. KOŚCIAN | — Ośrodek Kształcenia Zawodowego,
ul. Rzemieślnicza 2, tel. 518,
Cech Rzemieślni Różnych. |
| VI. MIEJSKA
GÓRKA | — Szkoła Podstawowa Zbioreza. |
| VII. RAWICZ | — Zespół Szkół Zawodowych,
ul. Kasprzaka 12. |
| VIII. WĄSOSZ | — Szkoła Podstawowa Zbioreza,
tel. 836. |
| IX. WSCHOWA | — Zespół Szkół Zawodowych,
ul. Kościuszki 11, tel. 257. |

5-K1

Flata 120p fabrycznie nowego sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 78845g.

Moskiewicza 407, sprzedam. Poznań, Kilińskiego 4 m. 7, po godz. 14. 78334g

Flata 125p 1300, rocznik 1989, do remontu, sprzedam. Leszno, ul. Jasna 1, tel. 66-83 lub 66-71. 78355g

Skodę S100 nadwozie bez wyposażenia po wypadku sprzedam. Warsztat blacharski, Suchy Las koło Poznania, ul. Żurawinowa. 78411g

Flata 126p/950, nowego, za mienie na nowego Trabantę. Tel. 22-28-96 78425g

Syręną 104 sprzedam. Wągrowiec, ul. Dzierżyńskiego 13. 78636g

Syręną 105 rocznik 1975 sprzedam. Michał Neumann, Gostyń, Willowa 3 m. 21. 78479g

lokale

Stoneczne mieszkanie 3-pokojowe, kuchnia, łazienka, 80 m², III piętro, piec, 2-2-2, 2-2-2, 2-2-2, 2-2-2. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 78901g.

komunikaty

KOLEGIUM do spraw WYKROCZEŃ przy Naczelniku Miasta w Luboniu — ukarało ob. TADEUSZA HUDERAKA, s. Józefa, ur. 21. 9. 1947 r. zam. Łęczycza, ul. Północna 26 — karą:

1. Grzywny w wysokości 4.500,— zł
2. Zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych w komunikacji lądowej, na przeciąg 2 lat oraz nałożono obowiązek pokrycia kosztów chemicznego badania krwi, w kwocie 150,— i kosztów postępowania w kwocie 100,— zł — za to, że w dniu 24. I. 1978 r. o godz. 0.45 w Luboniu, ulicą Dzierżyńskiego, będąc w stanie nietrzeźwym (2,37 promille alkoholu etylowego we krwi), kierował samochodem osobowym Fiat 125p.

Ponadto Kolegium wymierzyło karę dodatkową podania orzeczenia do publicznej wiadomości w „Głosie Wielkopolskim”, na koszt obwinionego. 50-K2

KOLEGIUM d/s WYKROCZEŃ przy Naczelniku Gminy w Lubowie — ukarało ob. Andrzeja TEPPERA, syna Franciszka, ur. 23. 10. 1948 r., zam. Wierzyce — za to, że w dniu 24. 9. 1978 r. w miejscowości Lubowo, kierował motocyklem bez uprawnień i w stanie nietrzeźwym. Kolegium uznało ob. Andrzeja Teppera winnym naruszenia art. 87§1, 3 Kodeksu Wykroczeń i na podstawie tego art. wymierzyło grzywnę w kwocie 4.500 złotych, zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 24 miesięcy.

Jako karę dodatkową Kolegium orzekło publikację orzeczenia w prasie na koszt obwinionego. 3052-K2

KOLEGIUM do spraw WYKROCZEŃ przy Prezydencie Miasta Poznania — ukarało ob. Tadeusza GALUBĘ, syna Stefana, ur. 22. 8. 1950 r., zam. Poznań, ul. Grobla 27a m. 5 — za to, że dnia 25. 7. 1978 r. ok. godz. 20.50 w Poznaniu, przy ul. Kosińskiego 26, w lokalu „Mozajka”, będąc w stanie wskazującym na spożycie alkoholu bardzo głośno krzyczał, używając słów wulgarnych oraz hałasował przewracając krzesła na podłogę czym zakłócił porządek w miejscu publicznym, co stanowi naruszenie art. 51§2 kodeksu wykroczeń i na podstawie tegoż artykułu Kolegium wymierzyło karę grzywny w wysokości 4.200 zł. Jako karę dodatkową orzeczono podanie orzeczenia do publicznej wiadomości w „Głosie Wielkopolskim” na koszt ukaranego. 4337-K1

Zamienię mieszkanie spółdzielcze typu M-2, 33 m² dwupokojowe w Słupsku na równorzędne w Poznaniu. Tel. Poznań 20-62-34 po godz. 18. 78894g

nieruchomości

Sprzedam działkę budowlaną w Rogalinie. Wiadomość: Skwierzyńska, ul. 334 lub Mosina, tel. 473. 1791p

zguby

W dniu 17 grudnia w rejonie Starego Miasta zgubiono teczkę z dokumentami. Uczciwego znalazcę wynagrodzę. Informacje telefoniczne: Szczecin 22-99-49, po godz. 17. 86-K2

rożne

Restaurację zaprowadzoną blisko Poznania sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 78500g.

Oddamy ładnego szczecińskiego osobie, która zapewni dobrą opiekę. Telefon 610-87. 80020g

Tapetowanie, malowanie. Tel. 67-43-48 Bromski. 78789g

Posiadam samochód przyjeżdżający. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 78863g.

Przeprowadzki, przewóz mebli, pianin. Kufel, Kosińskiego 3, tel. 33-35-32. 79375g

matrymonialne

Samotny, przystojny 70-letni pan samotna niepaląca towarzysze. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 78805g.

Rozwiedziony, 54-letni, rencista, posiadający dom, samochód, poznańską pochodzenia wiejskiego w stosownym wieku. Zdjęcia mile widziane. Zwrot i dyskretnie zapewniam. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 78143g.

Trzydziestoletni, rozwiedziony, bez zobowiązań, poznań odpowiednią panie lub rozwiedzioną, dobrego charakteru. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 78371g.

Kawaler 26-letni technik posiadający dom, samochód, poznańską miłą, ładną, zgrabną, dobrego charakteru pannę. Zdjęcia mile widziane. Zwrot i dyskretnie zapewniam. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 78580g.

ZATRUDNIMY

w nowej bazie Przedsiębiorstwa Robót
Instalacyjno - Montażowych
Budownictwa Rolniczego w Ostrowie Wlkp.

następujących pracowników:

- INSPEKTORA d/s normowania
- INSPEKTORA d/s pracowniczych i socjalnych
- INSPEKTORA d/s eksploatacji Transportu i Sprzętu
- INSPEKTORA d/s zaopatrzenia
- SPAWACZY GAZOWYCH i ELEKTRYCZNYCH
- ŚLUSARZY - SPAWACZY
- BLACHARZY
- MONTERÓW INSTAL. SANIT. i C. O.
- ELEKTROMONTERÓW
- MASZYNISTÓW KOPAREK
- MASZYNISTĘ DŹWIGU
- MASZYNISTĘ SPYCHACZA
- KIEROWCÓW z II kat. prawa jazdy
- PALACZY C. O.
- DOZORCÓW
- SPRZĄTACZKI
- PRACOWNIKÓW PLACOWO - MAGAZYNOWYCH

Zgłoszenia przyjmuje kierownictwo grupy robót PRIMBR
w Ostrowie Wlkp., ul. Nowa 2 — tel. 635-50.

4237-K1

**LUBUSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
GOSPODARKI TURYSTYCZNEJ LUBTOUR**
w Zielonej Górze

PRZEKAŻE

z dniem 1 maja 1979 r. do prowadzenia

W SYSTEMIE AGENCJI ZRYCZAŁTOWANEJ

następujące obiekty gastronomiczne:

- jadalnia, restauracja „Leśna”, bufet gastronomiczny, kiosk — gofry w Ślawie
- drink - bar w Lubrzy
- bar „Krakus” i małą gastronomię w Wilkowie
- jadalnię w Grabówku
- punkty sprzedaży lodów z automatu w Zielonej Górze, Nowej Soli, Ślawie, Łochowicach i w Karpicku.

Oferty pisemne prosimy kierować do Dyrekcji Przedsiębiorstwa w Zielonej Górze, ul. Wyspiańskiego b 13.
Kalkulacje do wglądu od 1. II. 1979 roku.

3036-K2

praca

Pomoc do 3-letniej dziewczynki potrzebna zaraz tel. 203-653. 80417g

nauka

Matematyka — korepetycje, tłumaczenia z języka angielskiego. Zborowski, tel. 65-02-45, po godz. 18. 78762g

kupno

Bony PeKaO kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 79394g.

sprzedaz

Sprzedam tanio tapczan 2-osobowy. Poznań, Nad Wierzbakiem 1 m. 2. 79655g

Futro z rudyh lisów okazjnie sprzedam tel. 508-54. 79639g

samochody

Flata 126p po wypadku kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 79161g.

Kupię w dobrym stanie Wartburga, Trabantę lub Skodę 100S, tel. 674-775 po godz. 16. 78639g

Mercedesa 170 VS sprzedam. Os. Lecha 129 m. 66. 79176g

Syręną 104 po remoncie blacharki sprzedam. Luboń, ul. Poniatowskiego 52. 78752g

Warszawę M-20 sprzedam. Poznań, Sportowa 7 m. 9. 78776g

Sprzedam lub zamienię „Zukę” skrzyniowego nowego na Flata 125p, rocznik 1977/78. Warunki do omówienia. Poznań, tel. 640-73 po godz. 17. 78627g

Flata combi 125p, 1500 rocznik 1975 sprzedam. Swarzędz, Dąbrowskiego 9. 78430g

Dnia 19 stycznia 1979 roku, zmarł po ciężkiej chorobie nasz długoletni ceniony pracownik

EDMUND BALASZKE

kierowca

Zegnamy Go z żalem. Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP, pracownicy Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 25 bm. o godz. 13.50 na cmentarzu na Junikowie.

6-B

W dniu 19 stycznia 1979 roku, zmarł tragicznie w 32 roku życia

JAROSŁAW RYBAK

inżynier geodeta

Odprowadzenie zwłok do grobu rodzinnego na cmentarzu parafialnym w Szamotułach odbędzie się po mszy św. w środę 24 bm. o godz. 13.30.

O bolesnej stracie zawiadamia

80386g

RODZINA

† Dnia 18 stycznia 1979 roku, zmarł w Bogu nasz kochany ojciec, teść i dziadek, sp.

LEON SPRINGER

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 25 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

ul. Husarska 17 m. 13. 237-U3

† Dnia 20 stycznia 1979 roku, zmarła nasza najdroższa mama, siostra, teściowa i babcia, sp.

MARIA GŁYDA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 25 bm. o godz. 8.10 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

ul. Asnyka 9 m. 4. 239-U3

† Dnia 19 stycznia 1979 roku zmarł ukochany mąż, zięć i szwagier, sp.

EDMUND BALASZKE

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 25 bm. o godz. 13.50 na cmentarzu na Junikowie.

Pogrążona w smutku.

żona z rodziną

4-B

† Dnia 16 stycznia 1979 roku zmarł przeżywszy 70 lat mój najdroższy i najtrojskliwszy mąż nasz kochany brat, szwagier i stryj, sp.

Wincenty Paweł MUSZYŃSKI

magister ekonomii emeryt Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w środę 24 bm. o godz. 13.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w bólu i smutku

żona z rodziną

ul. Reya 4 m. 3. 80348g

† Dnia 20 stycznia 1979 roku zakończył swe szlachetne życie, przeżywszy 85 lat mój kochany mąż, nasz najlepszy ojciec, teść i dziadek, sp.

IGNACY MARCINIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę 24 bm. o godz. 10 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

80379g

† Dnia 19 stycznia 1979 roku, zmarła w Bogu najdroższa i ukochana żona, matka i babcia, sp.

STEFANIA DOPIERAŁA

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 24 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

mąż, córki z rodzinami

ul. Tatrzańska 24 m. 1. 233-U3

† W dniu 21 stycznia 1979 roku, zmarła opatrzona Sakramentami św. po 83 latach życia nasza najukochańsza mama, teściowa i babcia, sp.

WIKTORIA JARACZEWSKA

z domu Miszczonek

Pogrzeb odbędzie się w środę 24 bm. o godz. 13 na cmentarzu winiarskim przy ul. Wojciechowskiego.

Pogrążona w smutku

RODZINA

80420g

† Dnia 21 stycznia 1979 roku, zasnęła w Bogu nasza najukochańsza matka, siostra, szwagierka, ciocia, teściowa, babcia, prababcia, przeżywszy lat 87

STANISŁAWA KOBIELSKA

z domu Hubert

Pogrzeb odbędzie się w środę 24 bm. o godz. 9 na Miłostowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

80399g

† Dnia 19 stycznia 1979 roku, zmarł w wieku 49 lat ukochany mąż, tatuś, syn, brat, zięć, szwagier i wujek, sp.

BOGDAN JACHIMSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 24 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

żona z synem i rodziną

ul. Studzienna 17 m. 5. 231-U3

† Dnia 18 stycznia 1979 roku, w 8 wiośnię zmarł nasz najdroższy synek i braciszek, sp.

GRZESIU BŁOCH

Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 stycznia 1979 r. na cmentarzu miłostowskim.

W smutku i bólu pogrążeni

rodzice i braciszek

240-U3

† Dnia 19 stycznia 1979 roku, zmarła przeżywszy lat 56 ukochana żona, matka, teściowa i babunia, sp.

HELENA WYDROWA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 25 bm. o godz. 8.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolek. 238-U3

† Dnia 20 stycznia 1979 roku zmarła w Bogu nasza najdroższa mama, najlepsza teściowa, babunia, ciocia i siostra, sp.

HELENA KIJAK

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 24 bm. o godz. 15.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim bólu pogrążona

RODZINA

Poznań, Jelenia Góra, Szczecin, Köln. 232-U3

† Dnia 19 stycznia 1979 roku, zmarł namaszczony Olejami św. przeżywszy lat 70, mój drogi mąż, nasz kochany ojciec, brat, szwagier i wujek, sp.

MIECZYSLAW SZULC

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 25 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

ul. Półna 1 m. 25. 80553g

† W dniu 19 stycznia 1979 roku odeszła od nas na zawsze nasza ukochana mama, teściowa, babcia i prababcia, sp.

LEOKADIA WINIECKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 25 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu junikowskim.

Strapiiona

RODZINA

ul. Poplińskich 1. 236-U3

STYCZEN

23

Wtorek

Hdefonsa

Rajmunda

Słońce: 7.49—16.20

TEATRY

POZNAN

OPERA — g. 19 „Halka”.
MUZYCZNY — g. 19 „Niewolnica”.
POLSKI — g. 11 i 19 „JMK Wścieklica”.
NOWY — g. 19 „Emigranci”.
SCENA NOWA — g. 19.30 „Powitania, pożegnania...”

KINA

CHODZIEZ Notec: „Przełomy Missouri” (amer.).
GNIEZNO Polonia: „Nie taki zły” (fr.).
GOSTYN: „Republika Użycka” cz. I i II (jug.).
JAROCIN: „Inny mężczyzna, inna szansa” (fr.).
KALISZ Kosmos: „Samy swoi” (pol.); Oaza: „New York, New York” (amer.); Stylowe: „Misirz rewolweru” (amer.); „Najemnik” (ang.); Syrena: „Carmen — miłość i kindżał” (radz.); „Granica” (pol.).
KEPNO: „Zołnierze wolności” cz. III i IV (radz.).
KŁODAWA: „Obca” (radz.).
KOŁO Górniki: „Kobra” (jap.).
KOŚCIAN: „Szpinak czyni cuda” (czech.); „We władzy ojca”.
KROTOSZYN: „Nagonka” (jug.).
KRZYŻ: „Siedem nocy w Japonii” (ang.).
NOWY TOMYŚL: „Męskie sprawy” (bulg.).
OSTRÓW Roma: „King Kong” (amer.); „Dziewczyna do dziecka” (wł.); Słońce: „Sędzia Fayard zważy szeryfem” (fr.).
OSTRZESZÓW: „Powrót straconych” (jug.).
PIŁA Sokół: „Powinowactwo z wyboru” (NRD).
PLESZEW: „Sprężenie zwrotne” (radz.).
PNIEWY: „Utracenia część Katarzyny Blum” (RFN).
RAWICZ: „Joseph Andrews” (ang.).
SŁUPCA: „Gdybym miał dziewczynę” (czech.).
SYCOW: „Udręka” (hiszp.).
SZAMOTULY: „Trzej muskietierowie” (panam.); „Pojedynek” (ang.).
SRĘM Klubowe: „Tędy wróg nie przejdzie” (rum.).
ŚRODA: „Legenda o oazie” (mongol.); „Jutro się policzymy, kochanie” (czech.).
TRZCIANKA: „ABBA” (szwedzki).
TUREK: „Wdowieństwo Karoliny Zasler” (jug.); „Miłosne życie Rudmira Trajkovicia” (jug.).
WRONKI: „Joseph Andrews” (ang.).
WRZESNIA: „Rocky” (amer.); „Spokanie” (ang.).
WSCHOWA: „Asy przestworzy” (ang.).
ZŁOTÓW: „Rycerz i los” cz. I i II (radz.).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 Nie zapomniane stronic: „Ferdynand” — fragm. pow.; 11.35 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskiej melodii; 13.01 Stara i nowa muzyka wojskowa; 13.20 Comba jazzowe; 13.40 Kacik melomana; 14 Studio „Gama”; 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama” (ok.); 15.15 Inf. dla kierowców; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedynka c.d.; 18.33 Pół wieku polskiej piosenki; 19.15 Z albumu przebojów; 19.40 Relaks na ludowo; 20.05 Konc. zyczeń; 21.05 Olimpijski alert młodzieży — Moskwa 80; 21.28 Utwory S. Moniuszki; 22.23 Szczecin — na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muz.; 23.40 Konc. zyczeń od Polonii dla rodzin w kraju.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8.01 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Moto-sprawy; 9.40 Dla przedszkolki „Pik-Pok” w ZOO — cz. III serialu słuch.; 10 Radiowy Bodeker Warszawski; 10.30 Miśtrzowie ragtime'u — duet gitarowy Leibman Schenberg; 10.40 „Po-stawy” — C. Kussal; 11 XII Festiwal Pianistów Polskiej; 11.30 Skrzynka poszukiwania rodzin PCK; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Gabriel Faure; „Pełtas i Melizanda” — suita ork. op. 80; 12.55 „Czerwony talarz” — opow.; 12.55 Spiewa P. Raptis; 12.55 Spiewa U. Spisnka; 13 Public. krajowa; 13.10 G. F. Haendel: Muzyka Ogól. Sztuczny; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 J. Brahms — Vier ernste Gesänge; 14.10 Wieści, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio—Moskwa; 14.45 Muzyka; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16 Przeboje w wersji instrumentalnej; 16.10 E. Sallie: „Relache” — migawkowy balet kinematograficzny w 2 aktach; 16.40 Operowe tercety, kwartety; 17 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 17.20 „Tryptyk” — cz. II pt. „Mężczyzna” — mag. literacki; 18 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Krajobrazy; 19 Konc. wieczorny; 19.40 Dom i my; 20 Redakcyjne Forum; 20.20 Dzieje recytatoryjny muzyka i słowem opisane; 21.05 Ludwik van Beethoven; 22 Romanse na skrzypce i ork.; 21.40 C. Gesualdo książę Venosy; Motety ze zbioru: „Sacrae cantiones”; 22 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 22.40 Utwory K. Sikorskiego; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

WIADOMOŚCI: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Kat cze-ka niecierpliwie” — odc. pow.; 9.10 Jeśli dziś wtorek, to gra ork. Cab

Kaliskie

Wiedzę można podnosić i na czasach

Zarząd Miejski ZSMP w Kaliszu łączy współpracę z wal-brzyjską organizacją młodzie-zową i dlatego właśnie w tym województwie przygotowuje się obozy szkoleniowe dla akty-wistów. Odbędą się one w Złotnie koło Duszniak — w dwóch turnusach (18 — 25 lu-ty oraz 25 lutego — 4 marzec). Omawiane będą zagadnienia m. in. resocjalizacji trudnej młodzieży, współzawodnictwa pracy ZSMP-owców, organi-zowania wart produkcyjnych.

Poza zajęciami szkoleniowy-mi, obozy w Złotnie staną się okazją do rekreacji dla 80 działaczy ZSMP z Kaliskiego.

(ewi)

Ograniczamy straty paliw i energii

W godzinach szczytu pobieramy mniej energii elektrycznej

Konińskie

Gdy telefon niezbędny w... szatni i kole wędkarskim

Pasjonującą lekturę stano-wi książka telefoniczna woje-wództwa konińskiego. Ileż w niej — oprócz spisu numerów — informacji choćby o obyca-jach (przykładowo podawane przy nazwiskach wiadomości w rodzaju mgr filologii, czy dr archeologii), a także syste-mie organizacyjnym instytucji i przedsiębiorstw.

Zrozumiałe, że instytucje mu-szą mieć telefony. Niestety, w życiu zasada ta jest często nad-żutywana. Oto przykłady z ko-nińskiej książki. Dom Kultu-ry „Oskard” ma w centrali miejskiej aż 4 numery: do kie-rownika, kawiarni, szatni, a nawet do... koła wędkarskie-go. Zapewne da się przeprowa-dzić dowód niezbędności w każdym z tych miejsc. Tylko, czy musi być to osobny nu-mer centrali? Można przecież wykorzystać ten sam numer miejski przez podłączenie kil-ku telefonów wewnętrznych.

Dlaczego Huta Aluminium Kon-in, zatrudniająca wcale niemało ludzi, dysponuje zaledwie dwoma numerami miejskimi, a dyrekcja i sekcje konińskiej WSS „Spo-łem” mają — nie licząc sklepów i zakładów gastronomicznych — 27? Nie jest wytlumaczeniem fakt, że różne sekcje WSS mieszczą się w kilku punktach miasta. Ciekawe też, co to jest „dział konfron-tacji”? Co lub kogo się tam konfron-tuje i czy konieczny jest do tego telefon z bezpośrednim „wyj-ściem na miasto”?

Denerwują nas — słusznie zresztą — różne objawy kumo-terstwa lub wykorzystania sta-nowiska dla własnych celów. Jakiemu poddamy więc osądowi fakt, że Wojewódzki Urząd

Callwaya; 9.30 Nasz rok 79; 9.45 Konc. skrzypcowe; 10.35 Kiermasz pływ. wytwórni Pepita; 11 Pow. w wyd. dż. — W. Bilinski; „Nagrody i odznaczenia”; 11.30 Z archi-wum polskiego jazzu; 12.05 W to-nacji Trójki; 13 Powt. z rozrywką; 13.50 „Małpa” — odc. pow.; 14 Dzieła O. Messiaena; 15.05 Folklor z Tumezi; 15.40 Złote przeboje Brendy Lee; 16 Rep. pt. „Wrodze-nie”; 16.20 Muzykowanie; 16.45 Nasz rok 79; 17.05 Muzyk. poczta UKF; 17.40 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Cien relaksu; 19 Karty widzenia; 19.15 „Jak ci się wiedzie moja Ha-niszu — gra zespołu „No smoking”; 19.35 Opera; G. Verdi „Makbet”; 19.50 „Kat cze-ka niecierpliwie” — odc. pow.; 20 Z mojej płytote-ki; 20.30 Rep. pt. „Może cze-ka nas życie”; 21 Muzyka filmowa H. Manciniego; 21.35 Antologia piosen-ki franc.; 22.08 Gwiazda sędmiu wieczorów — Jose Feliciano; 23.15 Fonoteka XX wieku; 23 Swoje ulubione wiersze recytuje Z. Ma-lyńczak; 23.05 Między dniem a snem.

WIADOMOŚCI: 6.15, 7, 8, 10, 12, 15, 17, 19.23, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radio-express; 7.30 Muzyk. propozycje; 8

Leszczyńskie

Sztuki kupowanie oczami

Nowo kreowane stolice województw za-pragnęły dorównać największym oś-rodkom miejskim liczbą instytucji kul-turalnych oraz aktywnością życia artystycz-nego i zaczęły od tworzenia galerii sztuki współczesnej. Prowadzenie tych galerii po-wierzone Biurom Wystaw Artystycznych.

BWA w Lesznie istnieje od dwóch lat, w po-łowie roku ubiegłego otworzyło własną galerię „Ma-lą”. Byłoby przesadą twierdzić, że plastyka współczesna w Lesznie już sobie znalazła szeroką publiczność, że przez galerię przepływają tłumy, że szybko rośnie kultura plastyczna mieszkańców.

Galeria pozostaje skromnym przyczółkiem plastyki współczesnej, a stałych „ogładczy” jest niewiele ponad stu. Bywalcy BWA, to przede wszystkim młodzież. Nie szczędzi się wszelkie wysiłków i środków by poinformo-wać ogół o istnieniu galerii, o kolejnych pre-zentacjach obrazów, grafik, rzeźb, tkanin lub plakatów autorstwa profesjonalnych artystów głównie ze środowiska poznańskiego. Afisze w zakładach pracy, szkołach, na słupach ogłosze-niowych w mieście, zaproszenia na wernisa-że każdorazowo wysyłane do kilkuset osób oraz instytucji gromadzą na otwarciach gro-no stosownie do rozmiarów i nazwy galerii.

Zwykłego przechodnia trudno skusić do wizyty w leszczyńskiej galerii — choć usytuowana blisko centrum, opodal najruchliwszego skrzyżowania: ulicy Słowiańskiej z aleją Armii Czerwonej. Sko-ro widz nie chce przychodzić, trzeba mu wyjść naprzeciw, trzeba w nim wywołać zainteresowa-nie sztuką. Leszczyńskie BWA rozpoczęło więc działalność oświatową. Co dwa tygodnie — w pier-wszy i trzeci poniedziałek miesiąca w klubie Wo-jewódzkiej Biblioteki Publicznej przy ul. Wolno-ści — odbywają się prelekcje na tematy sztuki współczesnej. Na razie bywa na nich wyłącznie

młodzież szkolna, ale drzwi pozostają otwarte dla wszystkich.

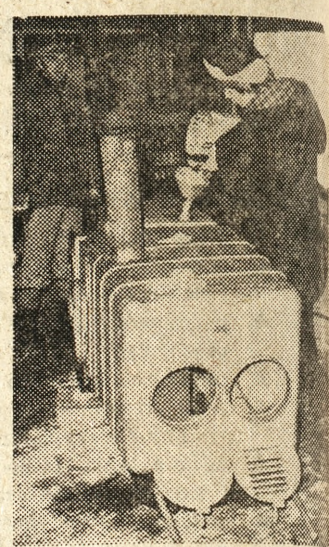
Po co nam w ogóle powszechna znajomość sztuki i plastyki, po co nam estetyczna ogła-da? Wyczerpująco i krótko odpowiedzieć się nie da. Dość, że za nieznaną i nieznaną uznanych współcześnie kanonów estetycznych musimy płacić. Jeśli nawet ktoś nie odczuwa przy-krości z powodu otaczającej go brzydoty i pstrokaczyny niektórych przedmiotów co-dziennego użytku, strojów, narzędzi pracy, budowli, wystaw sklepowych, jeśli sam w ra-dosnej nieświadomości tworzy kolejne brzy-dactwa — to za ten estetyczny prymitywizm płacić musimy wszyscy.

Choćby w konfrontacji na rynkach zagranicz-nych naszych produktów, niezłych technicznie, lecz nieładnych wobec konkurencyjnych, zdecy-dowanie ładniejszych. Człowiek kupuje oczami, więc nie dziwnego, że nasze maszyny, narzędzia, pojazdy, ubiory, tkaniny często przegrywają ów estetyczny konkurs. Po coż jednak sięgać aż po przykłady z handlu zagranicznego. Niedbale pod-wględem plastycznym zorganizowane otoczenie w pracy, w domu, na ulicy — podświadomie wpra-wia nas w złe samopoczucie zniechęca do dzia-łania. Łatwiej wśród morza bezgusła upodobać sobie ładną sukienkę, krawat, czy serwis do ka-wy, kiedy się choć kilka razy w życiu oglądało uznane przez autorytety wzorce, niż robić to nie-mając o współczesnej plastyce zielonego pojęcia.

Warto więc zajrzeć do leszczyńskiej gale-rii „Małej” przy ul. Armii Czerwonej 7, co-dziennie — oprócz poniedziałków — od godz. 12 do 18, a w niedzielę — od 15 do 18. Obec-nie wystawiane są obrazy Franciszka Ma-śluszcza — młodego malarza, rysownika i grafika z Warszawy.

T. T.

Mróz nie dokucza



Na budowie stacji „Polmozybył” w Pile trwają prace wykończenia we niektórych pomieszczeniach. Na dworze mroźno, ale nie odczuwa się tego w halach, ogrzewanych specjalnymi piecami.

Fot. — R. Królak

Przewodnik po muzeach

Nakładem Krajowej Agencji Wydawniczej ukazał się w tych dniach „Przewodnik po muzeach i izbach pamięci na-rodowej województwa pilskie-go”. Zawiera szczegółowe in-formacje o wszystkich placów-kach muzealnych w regionie oraz izbach pamięci narodo-wej. (wis)

Pilskie

Proporzec z Wyrzyska ozdoba wystawy

W Muzeum Okręgowym w Pile do końca lutego tego ro-ku pobra interesująca wysta-wa o Powstaniu Wielkopolskim na ziemiach obecnego województwa pilskiego. Zgro-madzone wiele cennych doku-mentów i innych eksponatów ze zbiorów osób prywatnych, jak również Muzeum Okręgo-wego. Ozdobą ekspozycji jest wspaniały proporzec z Wyrzys-ka oraz niezwykle zachowany sztandar powstańczy z Prost-kowa (gmina Białosław).

Muzeum Okręgowe wydało z okazji wystawy przewodnik, który zawiera wiele ciekawych informacji, dotyczących udziału w Powstaniu Wielkopolskim mieszkańców regionu nadnoteckiego. (wis)

Zawsza o wszystkim

ZA JEDNĄ ZŁOTÓWKĘ DWANAŚCIE

OSTRORÓG. Jak w przyspiesza-niu rozwoju gmin pomocne są czyny społeczne mieszkańców, wymownie dowodzi przykład O-stroroga (województwo poznań-skie). Bezinteresowne prace, któ-rymi w zeszłym roku wsparło fundusz gminny sprawiły, że każ-da wydana zeń złotówka zosta-ła pomnożona ponad dwunasto-krotnie. W wioskach Chuby, Rud-ki i Wielonek ułożono wodociąg-i, z czym związane roboty wy-konano niemal z półrocznym wy-przedzeniem; zmodernizowano kilka odcinków dróg lokalnych, odnowiono elewacje 97 domów, wyfaldniaty ich obejścia. To tylko niektóre rezultaty zeszłorocznych czynów. (bop)

Poznańskie

Nie tylko inwestycje decydują o rozwoju usług

Łączna wartość usług, które zaplanowano w tym roku wy-konać dla mieszkańców województwa poznańskiego, po raz pierwszy sięgnąć ma 10 miliardów złotych. Największe tem-po rozwoju przewidziano dla usług bytowych, remontowo-budowlanych i przemysłowych, a więc tych, na które istnieje największe zapotrzebowanie społeczne; spore zadania posta-wiono też przed usługami rolniczymi, od których w dużym stopniu zależy zwiększanie produkcji roślinnej i zwierzęcej.

Realizacja tych zamierzeń zależy od wielu czynników. Do zasadniczych należy wydatna poprawa wyposażenia zakładów usługowych — tak sektora uspołecznionego, jak i prywat-nych — w specjalistyczny sprzęt. Narzędziami i maszynami, które zdawały egzamin kilka czy kilkanaście lat temu, a często jeszcze wykorzystywanymi ze względu na brak no-wych — nie sposób bowiem sprostać rosnącym wymaga-niom. Daje się to zauważyć zwłaszcza w kilkach rolniczych oraz placówkach motoryzacyjnych.

Dużo zależy też od poprawy zaopatrzenia w surowce i materiały oraz dopływu kwalifikowanych kadr, których — mimo zapewniania coraz lepszych warunków pracy — systematycznie w usługach brakuje. Wykonanie wielu zadań związanych jest z terminowym za-gospodarowaniem lokali usługowych w budynkach mieszkalnych o-rac nowo powstających obiektów.

Z tych ostatnich oddane będą do użytku w tym roku trzy duże inwestycje. Chodzi o dom usług Wojewódzkiej Usługo-wej Spółdzielni Pracy w Śródmie, pawilon spółdzielczości inwal-idzkiej w Grodzisku oraz halę produkcyjno-usługową Spół-dzielni Pracy Odzieżowo-Futrzarskiej „Moda” w Poznaniu. Budowa wszystkich odwiekała się, ale wreszcie powinny nie-bawem służyć mieszkańcom.

Przewidziano nadto w Poznańskim otwarciu kilku obiek-tów, które ucieszą najbardziej zmotoryzowanych i są przez nich niecierpliwie oczekiwane. Będą to dwie stacje obsługi samochodów, którymi w Gnieźnie i Pniewach zawiadywać ma „Polmozybył”; podobne stacje gminnych spółdzielni znaczą-czą działalność w Duszniakach i Pobiedziskach oraz Wojewódzkiej Motoryzacyjnej Spółdzielni Pracy w Poznaniu na Osie-dlu Jagiellońskim w Poznaniu.

Tegoroczne plany przewidują oddanie do eksploatacji łącz-nie siedmiu stacji benzynowych. Znajdą się one w czterech punktach Poznania (w Piątkowie oraz przy ulicach: Mura-wa, Rynkowa i Wichrowa), w Gnieźnie, Nowym Mieście i Ste-szewie. (bop)

„Dwaj kapitanowie”, cz. 2 pt. „Tatarinowie” (kol.); 15.30 — TV Klub Seniora; 16 — Dziennik (kol.); 16.10 — Obiek-tyw — program woj. poznańskie-go, gorzowskiego, kaliskiego, ko-nińskiego, leszczyńskiego, zielono-górskiego; 16.30 — Dzień dobry, tu Telewizja (kol.); 16.50 — Stu-dio Telewizji Młodych (kol.); 17.25 — Stawka — teleturniej (kol.); 17.50 — Sonda — „Nowe paliwa” (kol.); 18.15 — Raj zwierząt — „Życie nad jeziorem” — film dok. prod. RFN-jap. (kol.); 18.50 — Ra-dzimy rolnikom (kol.); 19 — Do-branoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — Siódemka; 19.30 — Wie-czór z dziennikiem (kol.); 20.15 — „Pozostała dla bogaczy” odc. 4 filmu fab. prod. TV USA (kol.); 21.10 — Świadkowie (kol.); 21.30

— Teatr Małych Form — J. Tu-wim; „Bał w operze” (kol.); 22.05 Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 16.35 Jez. angiel-ski — Kurs podstawowy. I. 13; 17.05 — Jez. niemiecki — Kurs podstawowy. I. 13; 17.30 — Dla-dzieci: „Krawiec i jego kot”; 18 — Studio Sport — „Sprintem przez Polskę” (kol.); 18.30 — „An-tykwariat” — Dzieje chłopiejskiego hymnu — program hist.; 19.10 — Teleskop; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.15 — „Ga-lileusz” — dok. film prod. wlmeks.; 20.50 — Kino Miniatur; 21.25 — Sylwetki X Muzy — An-na Chodakowska; 21.45 — „24 go-dziny”; 21.55 — Wtorek meloma-na — koncert Ork. PR i TV w Krakowie red. dyr. A. Wita z Ber-lina Zachodniego (kol.).

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 10 — Jez. polski (kl. II lic.) — J. Słowacki: „Bał-ladyna”, cz. 2; 12.55 — Dla szkół średnich: „Rodzina współczesna”; „Na ślubnym kobiercu”; 13.30 — Teleferie TDC — magazyn gier i zabaw, oraz film radz. pt.

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawicieli w województwach
KALISZ: Zofia Pacewicka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89
KONIN: Wojciech Płutowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Słowiańska 38, tel. 28-25
PIŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56